

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

Wspólny front antykomunistyczny Włoch i Niemiec

Mowa kanclerza Hitlera

Jesteśmy właśnie świadkami historycznego zdarzenia, które odbywa się w niebywalej dotychczas formie i rozmiarach. Przeszło milion ludzi zebrało się tutaj na manifestację, w której uczestniczy również z gorącym uczuciem 115 milion obywateli obu narodów, a którą śledzą setki milionów ludzi z innych krajów jako mniej lub więcej zainteresowani słuchacze.

Odczuwamy w tej chwili przede wszystkim wielką radość, wiedząc, że pośród nas znajduje się w charakterze gościa jeden z tych wielkich samotników dziejowych, którzy nie są przedmiotem historii, lecz sami tworzą historię. Po wtóre czujemy, że manifestacja ta nie jest jednym z tych zgromadzeń, które odbywają się także gdzieindziej, lecz jest wyznaniem, płynącym ze wspólnych ideałów wsobólnych interesów, wyznaniem, które wypowiada w tej chwili dwóch ludzi, a słucha, a słucha w tym miejscu milion, oczekuje go jednak i łączy się z nim gorącym sercem 115 milionów. To też wieczór dzisiejszy nie jest już zgromadzeniem ludowym, lecz manifestacją ludów. Najpóźniejszym sensem tej manifestacji jest szczerze zagwarantowanie naszym krajom tego pokoju, który nie jest wynagrodzeniem za zrezygnowane tchórzostwo, lecz wyznika ze świadomego odpowiedzialności

ci przekonania o naszych narodowych, duchowych i fizycznych, jak również kulturalnych walorach.

Wierzmy również, że służymy najlepiej tym interesom, które, wykraczając poza obręb naszych dwóch narodów, stanowią winny właściwy interes całej Europy. Dzisiaj, gdy możemy manifestować tutaj, oceniamy dopiero zwrot, jaki dokonał się w ostatnich czasach.

ŻADEN NARÓD NIE MOŻE BARDZIEJ TĘSKNIĆ ZA POKOJEM, NIŻ NIEMCY,

Żaden też naród nie doznał w tym stopniu strasznych następstw ławo-wności, co nasz. Poza nami bowiem leży przed objęciem władzy przez narodowy socjalizm okres 15 lat, stanowiących jedno pasmo ucisku, wymuszeń, odmowy równouprawnienia, a przez to nie dającej się określić duchowej i materialnej nędzy.

Idealy liberalizmu i demokracji nie wyratowały w naszym kraju narodu niemieckiego od najgorszych niepojętych w historii gwałtów. Dla tego też narodowy socjalizm musiał wysunąć nowy, bardziej skuteczny ideał, aby przywrócić naszemu narodowi te ogólne prawa ludzkości, których odmawiano mu przez półtora dziesiątka lat. W tym okresie najbardziej gorzkich doświadczeń — muszę to dziś przed narodem niemieckim i całym światem powiedzieć —

WŁOCHY, A ZWŁASZCZA WŁOCHY FASZYSTOWSKIE, NIE BRAŁY UDZIAŁU W PONIŻENIU NASZEGO NARODU.

Potrafiły one w tych latach dać dowód zrozumienia postulatów wielkiego narodu, który domagał się równouprawnienia zarówno w swym życiu powszednim, jak i w narodowym poczuciu godności. Odczuwamy też pełnię szczerzego zadowolenia, że możemy to sobie obecnie przypomnieć. Ze wspólnoty faszystowskiej i narodowo-socjalistycznej rewolucji powstała dziś

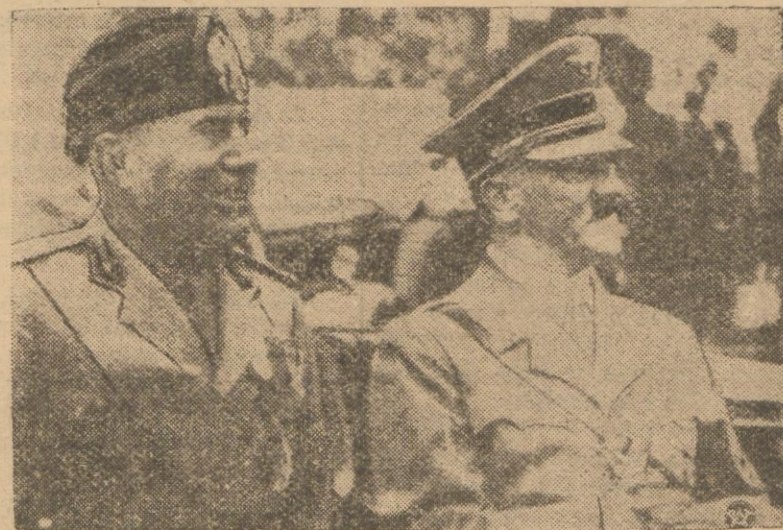
WSPÓLNOTA NIE TYLKO ZAPATRYWAŃ, LECZ I DZIAŁANIA.

Jest to szczęście w takiej epoce i w takim świecie, w którym widoczne są wszędzie tendencje niszczytelne i wypaczające. Faszystowskie Włochy stały się dzięki genialnej i twórczej działalności swego budowniczego nowym imperium.

Benito Mussolini, mogłeś w tych dniach własnymi oczami stwierdzić zdobycze państwa narodowo-socjalistycznego. Również i Niemcy stały się w swoim stanowisku narodowym i w swej sile wojskowej na nowo carstwem światowym.

SILA TYCH DWÓCH PAŃSTW

tworzy dziś najmocniejszą gwarancję utrzymania tej Europy, która ma jeszcze poczucie swej misji kulturalnej i nie jest skłonna zapasać się w otchłań rozprzężenia skutkiem działania czynników destrukcyjnych. Wy



Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera w samochodzie, podczas entuzjastycznego powitania na ulicach Monachium.

wszyscy bowiem, zarówno zebrani w tym miejscu, jak i słuchający tych słów na całym świecie, musicie uznać, że dwa ustroje nacjonalistyczne pełne poczucia swej wielkości, znalazły tylko demonstracją nienawiści

Mowa Mussoliniego

Wizyta, którą składam Rzeszy i jej wodzowi, mowa, którą wygłaszam, oznacza ważny punkt w życiu naszych obu narodów, a również w moim własnym.

Manifestacje, którymi mnie przyjmowano, poruszyły mnie do głębi

NIE NALEŻY WIZYTY MOJ J MIERZYĆ TĄ SAMĄ MIARĄ, CO ZWYKLE WIZYTY DYPLMATYCZNO-POLITYCZNE.

Fakt, że przyjechałem dziś do Niemiec, nie oznacza, że pojedę jutro gdzieindziej. Przyjechałem do was nie tylko w charakterze szefa rządu włoskiego, lecz przede wszystkim w charakterze szefa rewolucji narodowej, która przez to zadokumentować chce otwartą, mocny związek z waszą rewolucją, chociaż przebieg obu rewolucji był różny, cel, do którego obie zmierzały i który osiągnęły, jest ten sam: jedność i wielkość narodu. Faszizm i narodowy socjalizm są oba wyrazem podobieństwa historycznego rozwoju w życiu naszych narodów, które w tym samym stuleciu i skutkiem tego samego wydarzenia doszły do jedności wewnętrznej. Jak już wspominałem, nie kryją się za po dróżą moją do Niemiec żadne tajemne zamiary. Nie knuje się tutaj nie, by już dość rozbitą Europę, dalej rozbijać.

Uroczyste potwierdzenie i stwierdzenie mocy osi Rzym—Berlin nie jest skierowane przeciw innym państwom. My, narodowi socjaliści i faszyci, chcemy pokoju i będziemy zawsze gotowi pracować dla pokoju, dla rzeczywistego i owocnego pokoju który nie przechodzi milcząco nad zagadnieniami, wynikającymi ze współżycia narodów, lecz je rozwiązuje.

Całemu światu, który z napięciem stawia pytanie, co będzie wynikiem spotkania w Berlinie: wojna czy pokój — możemy obaj, kanclerz i ja, głośno odpowiedzieć:

POKÓJ.

Przypuszczam, że przyczyna nie jednego nieporozumienia i nieufności między narodami polega na nieznanym możliwości ze strony odpowiedzialnych czynników

NOWEJ, TWORZĄCEJ SIĘ RZECZYWISTOŚCI.

Życie narodów, podobnie jak i jednostek, nie jest czymś sztywnym i stałym, lecz podlega ciągłemu procesowi przekształceń. Wydawać się o jakimś narodzie na zasadzie cyfr, opi

ku sobie drogę i stoją przy sobie, pod czas gdy równocześnie idee demokratyczne - marksistowskiej międzynarodki wykazać się mogą wszędzie tylko demonstracją nienawiści

sów, bądź też kultury, sprzed 20 lub 50 lat, jest błędem, który może stać się źródłem złowrogich następstw. Błąd ten popełniany jest bardzo często w stosunku do Włoch. Gdyby lepiej znano narodowe rewolucje Niemiec i Italii, zniknęłoby wiele uprzedzeń, a wiele spraw spornych straciłoby swe uzasadnienie. Mamy wiele wspólnych elementów w naszych światopoglądach. Narodowy socjalizm i faszizm mają nie tylko wszędzie tego samego wroga, służącego temu samemu panu:

TRZECIEJ MIĘDZYNARODÓWCE,

lecz mają również wspólne zapatrywanie na życie i na historię. Oba wierzą w wolę, jako siłę decydującą w życiu narodów jako w twórczą siłę historyczną, i odrzucają doktryny t. zw. historycznego materializmu wraz z jego politycznymi i filozoficznymi wytworami ubocznymi. Oba czerpią pracę w jej niezliczonych odmianach, jako wyraz szlachetstwa człowieka.

To, co cały świat zna obecnie, jako

OŚ BERLIN — RZYM,

powstało w jesieni 1935 roku i praco wało wspaniale w ciągu ostatn. 2-eh lat dla coraz silniejszego wzajemnego zbliżenia obu narodów, jak i dla wzrastającego politycznego wzmocnienia pokoju Europy. Faszizm ma swą etykę, której zamierza pozostać wiernym. Etyka ta pokrywa się z moją osobistą moralnością: mówić jasno i otwarcie, a gdy się ma przyjąć, maszerować z nim aż do końca.

Wspólnota ideowa Niemiec i Włoch wyraziła się

W WALCE PRZECIW BOLSZEWIZMOWI.

tej nowoczesnej formie najmocniejszej szczytów bizantyjskiej tyranii. Temu nie slychaniemu wyszyskiwi latwownie sci mas, temu rządowi głodu, krwi i niewoli. Tę formę ludzkiego zwyrodnienia, żyjącą kłamstwem, zwalczał faszizm po wojnie ze skrajną energią, zwalczał je słowem i bronią, gdyż gdzie nie wystarcza słowo, a wymaga gąja tego groźące okoliczności, chwycić trzeba za broń.

Tak też uczyniliśmy i w Hiszpanii, gdzie padły tysiące włoskich faszystowskich wolontariuszy dla ratowania europejskiej kultury, tej kultury, która doczekać się może jeszcze odrodzenia, jeżeli odwróci się od fałszywych bogów z Genewy i Moskwy, i zwróci się do słonecznych praw naszej rewolucji.

Wizyta metropolity Dyonizego w Rumunii



Metropolita Dyonizy.

Cantacuzino, podkreślając konieczność dalszej współpracy między stowarzyszeniami kobiet w Polsce i Rumunii i zapo wiadając ofiarowanie trzech stypendiów dla uczenia szkół polskich wyznania prawosławnego w zakładzie, któremu przewodniczy.

Imieniem metropolity Dyonizego od powiedział biskup Sawa, w gorących słowach dziękując za ofiarowanie stypendia, następnie zaś charge d'affaires Poniński wyraził podziękowanie w imieniu rządu polskiego i zawiadomił, iż rząd polski ufundował również trzy stypendia dla uczenia rumuńskich w Polsce.

W godzinach rannych biskup Sawa w asyście archimandryty Teofana Protasiewicza złożył wizyty w ministerstwach spraw zagr., wyznań religijnych oraz oświaty.

Wieczorem charge d'affaires Poniński wydał obiad z udziałem patriarchy Mirona, metropolity Dyonizego, ministrów opieki społecznej i zdrowia, przedstawicieli dworu królewskiego i sfer urzędowych oraz osobistości ze świata politycznego i kulturalnego.

BUKARESZT (Pał). W dniu dzisiejszym metropolita Dionizy wraz ze swą żoną wzięli udział w wyprawie do klasztoru cerkwi prawosławnej kilka kilometrów, w których znajdują się bogate zabytki historyczne.

O godz. 13 odbyło się śniadanie, wy dane przez ministra wyznań Jamandi na cześć gości polskich. W śniadaniu, które mu przewodniczył reprezentant nieobecnego w Bukareszcie ministra sekretarz generalny ministerstwa wyznań, oraz członkowie poselstwa polskiego z charge d'affaires Ponińskim na czele. Podczas śniadania wy glosili przemówienia sekretarz generalny ministerstwa wyznań Parlenie w imieniu ministra Jamandi, archimandryta Teofan protasiewicz w imieniu metropolity Dionizego w języku polskim (przemówienie to



Patriarcha rumuński Miron.

zostało przetłumaczone na język rumuński przez absolwenta wydziału teologii prawosławnej uniwersytetu J. Pitusdskie go Kivirescu), księżna Cantacuzena, przewodnicząca związku rumuńskiego kobiet prawosławnych, oraz charge d'affaires Poniński. We wszystkich przemówieniach podkreślano znaczenie wizyty metropolity Dionizego w Rumunii dla dalszego zacieśnienia współpracy między sojusznymi narodami.

W godzinach popołudniowych metropolita Dionizy, biskup Sawa i archimandryta Protasiewicz udali się w towarzystwie p. Ponińskiego do pałacu królewskiego go, gdzie wpisali się do księgi. Goście polscy wpisali się również do księgi w pałacu królowej matki. Resztę dnia spędzono na rozmowach z głową rumuńskiej cerkwi prawosławnej.

BUKARESZT (Pał). Wizyta metropolity kościoła prawosławnego w Polsce Dyonizego budzi w Rumunii w dalszym ciągu duże zainteresowanie.

W dniu wczorajszym metropolita zwiędził jeden z zakładów szkolnych żeńskich pozostający pod opieką kobiet prawosławnych, na których czele stoi księżna Cantacuzino.

Z okazji tej ks. Cantacuzino wydała śniadanie na cześć metropolity, w którym wzięli udział patriarcha rumuński Miron, metropolita rumuński, biskupi, profesora wie zakładu, liczni członkowie kleru rumuńskiego oraz przedstawiciele poselstwa polskiego z charge d'affaires Ponińskim na czele.

Podczas śniadania wygłosiła przemówienie przewodnicząca stowarzyszenia rumuńskich kobiet, prawosławnych księżna

Audycja sprawozdawcza u P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności p. Marszałka Śmigłego Rydza p. prezesa Rady Ministrów gen.

Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy informowali Pana Prezydenta R. P. o bieżących pracach rządu.

Częstochowa nadała obywatelstwo honorowe Marsz. Śmigłemu-Rydzowi

CZĘSTOCHOWA, (Pat). Rada miejska na wczorajszym posiedzeniu w uroczystym nastroju, jednogłośnie nadała Naczelnemu Wodzowi i Mar-

szalkowi Śmigłemu Rydzowi obywatelstwo honorowe miasta Częstochowy.

Wczorajsze święto narodowe w Berlinie

z powodu wizyty Mussoliniego

BERLIN, (Pat). Berlin obchodził dziś święto państwowe, proklamowane z powodu pobytu Mussoliniego. Wczesnym rankiem Mussolini zwiędził historyczny arsenał w Berlinie, a następnie wyjechał do Poczdamu, gdzie zwiedził kościół garnizonowy i zamek Sanssouci.

W godzinach południowych Mussolini zjawiał się na krótko w ambasadzie włoskiej a następnie zabawił godzinę w głównej siedzibie faszystów berlińskich w domu Fascio. Na powitanie Mussoliniego przybyło tam około 2500 faszystów z całego Niemiec, 3500 dziewcząt i chłopców włoskich oraz liczna kolonia włoska. Mussolini ukazał się na balkonie domu, pozdrawiając tłumy swych rodaków. Z kolei Mussolini odwiedził premiera Goeringa w jego siedzibie w „Waski” w Karinhali.

Wszystkie ulice Berlina i plac, prowadzące w kierunku Mafeld zaroiły się w godzinach popołudniowych od tłumów, śpiewających na wieki manifestacje wczoraj. Setki tysięcy uczestników manifestacji podążyły tam zwartymi grupami lub pojedynczo, samochodami oraz przy pomocy wszelkich środków wzmocnionej w tym dniu komunikacji miejskiej.

Na całym szlaku uformowano nie

przerwany gęsty sznaler członków frontu pracy, S. S., S. A., policji itd. Ogólnie na ulice Berlina wyległo dziś 3 miliony ludzi. Samo miejsce manifestacji wypełnione zostało szesnastu już w godzinę przed terminem. Doskonała organizacja nie zawsze mogła zapobiec nieuniknionym w takim ścisłym wypadku omdleniu, to też służba sanitarna interweniować musiała wielokrotnie.

O godz. 18.30 na miejsce manifestacji przybył Mussolini i Hitler wraz z orszakem towarzyszących im osób, witani owacyjnie przez zebrane tłumy. Orkiestra odegrała hymn faszystowski „Glovinizza”.

Manifestację otworzył krótkim przemówieniem minister propagandy dr. Goebbels, wskazując z dumą na udział trzech milionów berlińczyków w dzisiejszym święcie oraz wzywając do wysłuchania mów Hitlera i Mussoliniego.

Obaj mężowie stanu przemawiali z dużą energią. Mowy przerywane były długimi i ciągłymi owacjami tłumów. Duce przemawiał po niemiecku poprawnym językiem, silnie zaznaczając „złotą” „r”.

Na zakończenie chóru setek tysięcy osób odśpiewał hymn włoski oraz hymny niemieckie.

Mussolini interweniował u Hitlera w sprawie zataru kościelnego

BERLIN (Pat). List pasterski episkopatu niemieckiego, ogłaszany zwykle po konferencji biskupów w Fuldzie, tym razem dłuższy czas nie był opublikowany. Dopiero teraz list ten odczytano w niektórych diecezjach katolickich.

W odróżnieniu od dawnych listów, obecny list nie ma charakteru agresywnego i omawia z wyraźną powściągliwością stosunki między kościołem a państwem, jakkolwiek stanowczo staje na gruncie poglądów kościoła na sprawy wychowania

młodzieży i nauki religii w szkołach. We wszystkich pozostałych diecezjach Rzeszy list ten odczytany ma być podobno w najbliższą niedzielę.

Zanotować należy przy tym znamienne pogłoski, jakoby Mussolini podczas swego pobytu w Niemczech, poruszyć miał m. in. sprawę sytuacji katolików niemieckich i to rzekomo wskutek prośby Watykanu. Potwierdzenia tych pogłosek ze strony urzędowej brak.

Min. Świętosławski w Paryżu

PARYŻ (Pat). Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. Wojciech Świętosławski przybył dziś do Paryża, witany na dworcu przez francuskiego ministra oświaty p. eJan Zay'a i jego małżonkę, ambasadora Rzeczypospolitej Juliusza Łukasiewicza, attache wojskowego płk. Fydę, wyższych urzędników ambasady i dyrektora biblioteki polskiej w Paryżu ministra Franciszka Pułaskiego.

Minister Świętosławski, który zatrzymał się w Paryżu w gmachu Biblioteki Polskiej, w ciągu dnia dzisiejszego brał udział w pracach między narodowego kongresu chemicznego.

Bagajonierem Rady L.N.

GENEWA, (Pat). Belgia została wybrana na członka Rady Ligi Narodów 47 głosami na 52 głosujących.

Porozumienie gwarantuje 3-ech państw bałtyckich porozumienie w sprawie

RYGA, (Pat). Ogłoszony w dniu 27 bm. wspólny komunikat o wynikach rozmów przeprowadzonych w Genewie pomiędzy ministrami spraw zagranicznych Litwy, Łotwy i Estonii podkreśla znaczenie jakie we wzajemnej współpracy trzech państw bałtyckich odgrywać musi porozumienie w dziedzinie gospodarczej.

Komunikat zwraca przy tym uwagę na tzw. klauzulę bałtycką, na zasadzie której rządy trzech państw przyznają sobie nawzajem specjalne preferencje. Sprawa stosowania klauzuli w praktyce ma być przedmiotem narad najbliższej konferencji trzech ministrów w Tallinie.

Zaznaczyć należy, że komunikat powyższy kładzie definitywnie kres polemice prasowej, jaka wywiązała się szczególnie w prasie łotewskiej z powodu zawarcia przez Estonię umowy handlowej z Finlandią, której postanowienia, w opinii strony łotewskiej stać miały w sprzeczności z klauzulą bałtycką.

Nagła podróż sowieckiego ambasadora z Chin do Moskwy

LONDYN, (Pat). Korespondent Reutera donosi z Nankinu: ambasador sowiecki Bogomołow wyleciał dziś rano samolotem do Moskwy, dokąd przybędzie dn. 2 października. Cel tej podróży jest nienjawiony, przypuszczają tu, że będzie ona miała poważne znaczenie.

Redakcja usunięta za „zgnęty liberalizm” i nacjonalizm kirgiski

MOSKWA (Pat). Centralny komitet WKP (b) postanowił usunąć ze stanowiska dotychczasowego redaktora „sowieckiej Kirgizji” Cielińskiego za „zgnęty liberalizm i ugodowy stosunek wobec nacjonalizmu kirgiskich”.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż redaktor dziennika został usunięty na mocy postanowienia centralnych władz partyjnych, a nie lokalnych. Fakt ten wskazuje niedwuznacznie, iż walka z t. zw. burżuazyjnym nacjonalizmem kirgiskim prowadzona jest przez władze centralne, a nie przez lokalne czynniki kirgiskie.

10 tys. funtów nagrody za wykrycie mordercy komisarza angielskiego

JEROZOLIMA (Pat). Władze wyznały nagrodę w wysokości 10 tys. funtów za udzielenie informacji, które mogłyby doprowadzić do schwytania sprawców zamordowania komisarza brytyjskiego Galilei Andrews.

Cholera

TIENTSIN, (Pat). W Tong Ken, porcie Tientsinu, zanotowano 20 wypadków cholery wśród Chińczyków. 5 chorych przybyło z Szanghaju na parowcu brytyjskim.

Setki bomb spadło na port Wuhu

NANKIN (Pat). 15 samolotów japońskich zrzucało setki bomb na Wuhu, handlowy port pod Nankinem. Pożarki te wzniciły dwa olbrzymie pożary, które zniszczyły już dwie wielkie grupy domów. Liczby ofiar na razie nie ustalono.

Port Ribadesella zajęty przez powstańców

PARYŻ, (Pat). Korespondent Havasa na froncie Santander donosi: akcja powstańców przyniosła im dwa poważne sukcesy na odcinku wschodnim frontu asturyjskiego.

Oddziały pod dowództwem płk. Tella zajęły port Ribadesella, ostatni ważniejszy port na wybrzeżu Kantabryjskim. Inna grupa działająca na odcinku środkowym tego frontu posiadała się znacznie naprzód wzdłuż dro-

gą Unguera—Cangas de Onis na odległość 8 km od tej ostatniej miejscowości na wysokości Covadonga.

Błąd, przeoczenie, czy coś go szęgo?

W organie firmowanym przez p. Bolesława Wita Świącieckiego w sprawozdaniu ze zjazdu O. Z. N. w Świącianach poza kupą różnych złośliwości czytaliśmy między innymi:

W zakończeniu, reasumując wszystko, powiedział, że najgłośniejszym zadaniem Ozone jest: zrzućcie z kraju Żydów i odneście Polaków od krytycyzmu — po czym nastąpił w kraju do brobył. Pomoże temu „Panna”, co w Ostrej świeci Bramie!.

Czekaliśmy dwa dni na sprostowanie sądząc, że to jest zwykły błąd cecerski, ale sprostowania nie doczekaliśmy się. Co to ma znaczyć? Czyżby nie było już dla tych panów nic świętego?

W danym wypadku żądamy i mamy prawo żądać wyjaśnień nie tylko my, ale i urząd prokuratorski.

Pel—mel.

Francja i Anglia dążą do odwołania odciołników z Hiszpanii

RZYM (Pat). Londyński korespondent „Tribunu” informuje, że w następstwie de marche, jaka dokonana została przez cherges d'affaires Francji i Anglii w ubiegły piątek w Rzymie należy spodziewać się niebawem noty francusko - brytyjskiej, która zawierać będzie dokładne zaproszenie do przeprowadzenia rozmów włosko - angielskich w kwestii hiszpańskiej. Nie jest wykluczone, że rozmowy te odbędą się w Rzymie.

Francja i Anglia miałyby zaproponować Włochom, aby odwołano część och-

tników włoskich, równając się ilościowo brygadzie międzynarodowej, walczącej po stronie Walencji. Brygada ta również zostałaby odwołana.

Porozumienie, osiągnięte na tej podstawie, utworzyłoby drogę do francusko-włosko - angielskiego układu śródziemnomorskiego, który mógłby ewentualnie zawierać klauzulę zobowiązującą signatariuszy do uczynienia wysiłków, aby wojna zakończyła się jaknajprędzej drogą kompromisu pomiędzy stronami walczącymi.

Tajna radiostacja, drukarnia, 14 zakonspirowanych mieszkań

33 członków organizacji komunistycznej przed sądem w Rydze

RYGA (Pat). W pierwszym dniu wielkiego procesu komunistycznego przeciw 33 członkom tajnej organizacji komunistycznej, na czele której stał emisariusz sowiecki niejaki Andrejas Abele odczyta no akt oskarżenia, z którego widać, że partia ta prowadziła za pieniądze obcego państwa starannie zorganizowaną robotę podziemną, posiadając wyszkolonych w

Z. S. R. R. agentów, 14 zakonspirowanych mieszkań, tajną krótkofalową stację nadawczą, oraz drukarnię.

Oskarżenia prowadzili szeroką propagandę wśród robotników i niezamożnej Intelligencji. Policja znalazła obfite dowody rzeczowe m. in. zapasy paszportów z pieczętkami prefektury w Rydze i na prowincji.

Najbliższe plany Kiepury

Artysta przyjeżdża dziś do Warszawy

WIENIEN, (Pat). Jan Kiepura przybył na parę dni do Wiednia na pokaz swego nowego filmu p. t. „Czar Cyganerii”. Film ten zblizony tematem do tematu słynnej opery Pucciniego również i muzycznie opiera się na jej motywach, pięknie opracowanych przez Roberta Stolza. Kiepura w filmie tym występuje wspólnie z Martą Eggert. Premiera filmu w Warszawie ma odbyć się 30 bm. lub 1 października, zaś 7 października ma odbyć się uroczysta premiera w Wiedniu.

We wtorek wieczorem tj. 28 bm. Kiepura wyjeżdża do Warszawy, dokąd przybędzie we środę w południe. W Warszawie Kiepura daje koncert, z którego dochód artysta prze-

znacza na cele Funduszu Obrony Narodowej. Jednocześnie Kiepura zakomunikował, że wszystkie przewidziane jego występy w Polsce, a więc we Lwowie, Poznaniu i Sosnowcu będą przesunięte na inny termin z powodu podpisania przez niego kontraktu na wyjazd do Ameryki.

W końcu października Kiepura śpiewać będzie w operze wiedeńskiej w „Trubadurze”, w Neapolu w operze Caclò w „Carmen”.

Kronika telegraficzna

— Premier Czechosłowacji dr. Hodža przybył samochodem z Brańslawy na teren Austrii, zatrzymując się w Baden. Jednocześnie udał się tam kanclerz Austrii Schuschnigg i obaj mężowie stanu odbyli dwugodzinną konferencję.

— Premier Grecji Metaxas udaje się do Macedonii, gdzie będzie obecny na wielkich manewrach. Następnie uda się Metaxas do Ankar, gdzie przeprowadzi rozmowę z tureckim premierem.

— Wezbrane skutki długotrwałych deszczów rzeki spowodowały w wielu miejscowościach północnych Włoch liczne wypadki zalania mieszkańców i poważne straty materialne. W okolicach Bergamo rzeka Oglio zalała położoną nad brzegiem garbarnię. Od gorąca, wywołanego gaszeniem się wapna, znajdującego się w jednym ze składów, wynikł pożar. Fabryka sponfona doszczętnie.

— Szef francuskiego sztabu generalnego generał Gamelin przybędzie do Rumunii w ciągu przyszłego tygodnia. Gen. Gamelin weźmie udział w manewrach armii rumuńskiej oraz w uroczystościach, jakie odbędą się w tym czasie.

Posezonowa wyprzedaż **MOTOCYKLI**
CENY NISKIE — DOGODNE WARUNKI
RADIO-MOTOR Wielka 10
tel. 2401

25 skazanych — 33 uniewinnionych w procesie o zajścia raclawickie

MIECHÓW (Pat). We wtorek w południe około godz. 13 sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Miechowie ogłosił wyrok w sprawie zajść raclawickich.

Sąd uznał, że oskarżeni dopuścili się występku z art. 163 K. K. i na mocy tego artykułu skazał:

Jana Burego, Bronisławę Kowalską, Józefa Króla i Jakuba Piłata na jeden rok więzienia każdego.

Henrykę Dejwotównę, Piotra Króla i Winceniego Króla na 8 miesięcy więzienia każdego.

Michała Bujaka, Antoniego Jurkowskiego, Stefana Janika, Ludwika Leszczyńskiego, Teodora Łoza, Józefa Marca, Stanisława Michalskiego, Mieczysława Michałskiego, Stanisława Nawrockiego, Leonarda Placka, Andrzeja Wachowicza, Marię Wachowiczową, Mieczysława Wojsasa, Bronisławę Zaprzalską, Zygmunta Zaprzalskiego, Romana Zawarę, Józefa Ziarkę na 6 mies. więzienia każdego.

Pozostałych oskarżonych w liczbie 33 sąd z braku dostatecznych dowodów winy uniewinnił.

Na zasadzie art. 58 K. K. sąd zaliczył skazanym na poczet orzeczonej kary okres tymczasowego aresztu, a dalej na za-

sadzie art. 61 K. K. zawiesił warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności na lat 5: Henryce Dejwotównie, Stefanowi Janikowi, Wincentemu Królowi, Aleksandrowi Leszczyńskiemu, Mieczysławowi Michalskiemu, Andrzejowi Wachowiczowi, Marii Wachowiczowej, Mieczysławowi Wojsasowi i Romanowi Zawarce.

Po ogłoszeniu wyroku obrona zgłosiła wnioski, aby wszystkich oskarżonych sąd zwolnił z aresztu i oddał pod dozór policyjny. Prokurator sprzeciwił się wnioskowi obrony, sąd po naradzie postanowił utrzymać dotychczasowy środek zapobiegawczy względem pozostałych skazanych.

Prokurator zapowiedział apelację.

W ustnych motywach wyroku sąd podniósł, że oparł swój wyrok na podstawie częściowo wyjaśnionych oskarżonych, których część przyznała się, że znajdowała się na kopcu, a także na zeznaniach świadków oskarżenia i świadków obrony. Na podstawie tych dowodów sąd ustalił, że dnia 18 kwietnia w Raclawicach, zarówno na kopcu jak i na wzgórzu powstało zbiegowisko publiczne, które wspólnymi siłami uczestników w liczbie około 5.000 osób dopuściło się gwałtu na fun-

kcjonariuszach policji państwowej przez rzucanie do nich kamieniami i pałkami, a także danie strzałów, aby zmusić policję państwową do zaniechania uprawnionej czynności służbowej, polegającej na nie dopuszczeniu do odbycia zgromadzenia, do skupienia się, urządzania manifestacji i zebrania, zabronionych postanowieniem władz administracji ogólnej, zbiegowisko to nabrało cech przestępnych, przewidzianych z art. 163 K. K. z chwili, kiedy po sterunkowi P. P. wielokrotnie wzywali tłum do rozjeżdżenia się i to nie odniosło skutku, tak że policja konna zmuszona była szarżować, aby tłum rozpedzić, a policja piesza zmuszona użyć pałek w celu rozproszenia tłumy. Przewód sądowy ustalił, że już po ezwanianach policji w trakcie rozpraszania tłumy padły pojedyncze strzały z tłumy, a jednostki znajdujące się w pierwszych szeregach tłumy po części obrzuciły policję kamieniami i kółkami, a także błę konie policyjne.

Sąd wziął także pod uwagę pobudki czynów oskarżonych, które nie zawierają w sobie żadnych niskich elementów, i podyktowane zostały jedynie chęcią ze strony oskarżonych, którzy, nie mając dowodów oraz inne okoliczności, które wpłynęły łagodząco na wymiar kary.

Zamachy terrorystyczne w Warszawie

Wczoraj donieśliśmy o zamachu petardowym na pochód młodzieży socjalistycznej w Warszawie, podczas którego zostało rannych kilkadziesiąt osób. Dziś pisma donoszą o nowym akcie teroru:

Oprócz zamachu petardowego na pochód młodzieży socjalistycznej one gdań w południe, wieczorem zanotowano nowy fakt zamachu terrorystycznego na lokal Bundu. Przebieg zamachu był następujący:

Ok. godz. 21, grupa złożona z kilkunastu osób wdarła się na podwórze domu Nr. 26 przy ul. Długiej, w którym na I-y m piętrze mieścił się lokal Bundu. Napastnicy zatrzymali się przed zamkniętymi drzwiami, wiedzącymi do lokalu organizacji żydowskiej, obalili je benzyną i podpaliłi. Z obu stron przez zamknięte drzwi posypały się strzały rewolwerowe. Po wymianie strzałów, napastnicy poczuli się wycofywać na podwórze, przedostali się na ulicę i tu zmieszali się z tłumem.

W wyniku strzelaniny kilka osób zostało rannych. Po opatrzeeniu przez lekarza Pogotowia, odwieziono do szpitala na Czystem następujące osoby: Bronisław Książek, dozorczynek domu z raną postrzałową brzucha, Hershka Dużego, lat 20 (Nowolipie nr. 63) z raną brzucha, stan bezradny, Złote Szobel, lat 17 (Gęsia nr. 17), z raną szarpaną boku i Majera Trabkę, lat 48 (Niska 43) z raną postrzałową kolana.

Wiadomości o powyższych zamachach „Gazeta Polska” zaopatrzyła poniższym komentarzem:

Wiadomość o obu powyższych zamachach cała zdrowa opinia publiczna przyjęła z najwyższym oburzeniem. W chwili obecnej nie wiemy jeszcze kim są sprawcy obu powyższych napadów.

Wiemy jedno. Należą do tych, którzy przyczyniając się do dalszego anarchizowania życia polskiego są świadomymi lub nieświadomymi narzędziami tych sił, którym zależy na utrzymywaniu Polski w bezwładzie i rozkładzie.

Stanowisko nasze wobec tych sił sprzeciwiliśmy nazajutrz po zamachu w Świdrach Małych następującymi słowami:

Popierając pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przewodniczącą w powiecie wileńsko-trockim.

Za pracę dla LOPP

W ub. niedzielę w ramach obchodu XIV Tygodnia LOPP m. in. odbyła się uroczysta, lecz głęboko symboliczna uroczystość rozdania dyplomów honorowych osobom i instytucjom, specjalnie zasłużonym dla LOPP.

Praca LOPP jest tego rodzaju, że nie może się zatrzymać w wąskim kręgu specjalistów: powinna ona być rozłożona na barki całego społeczeństwa. To też poważny zastęp osób bardzo wydajnie współpracuje z LOPP. Obwód Miejski w Wilnie może specjalnie się wykazać tym, że pociągnął do współpracy liczne grono ludzi, ofiarowujących całkiem bezinteresownie swoją pracę, czy to w propagandzie wśród społeczeństwa, czy to w dziedzinie szkolenia ludności czy też w innych gałęziach pracy LOPP-owej jak szycielstwo, organizacja Komitetów Domowych, szkolenie młodzieży szkolnej i t. d. Należy specjalnie podkreślić, iż idea LOPP znajduje bardzo licznych entuzjastów, którzy z niekłamanym zapałem poświęcając swoje wolne godziny i nie bez wychnienia prowadzą przez długi czas pracę wśród społeczeństwa i dla społeczeństwa. Ta kadra ludzi, szczerze oddanych sprawie przysposobienia ludności do obrony przeciwlotniczej stanowi pewny zastrzyk, iż sprawa ta będzie z każdym dniem przybierała się w formy twardej organizacji i dobrze zaopatrzonego aparatu OPL.

Tę swoją awangardę pracowników społecznych, w których pokłada wielkie nadzieje i nadal, Obwód Miejski LOPP w Wilnie w ramach swoich skromnych możliwości, z całą satysfakcją nagroził w ub. niedzielę dyplomami uznania. Oto są po tytule listy:

- 1) D. Adler, 2) I. Bończa-Rutkowski,
- 3) F. Długaczówna, 4) B. Druel, 5) T. Gedyminówna, 6) Izba Skarbowa (Kolo LOPP), 7) W. Kanafoyski, 8) B. Kita, 9) C. Kuźniak, 10) K. Lewińska, 11) S. Malowski, 12) M. Mysski, 13) M. Nowak,
- 14) A. Rościszewska, 15) W. Szkiłładź,
- 16) Szkoła Powszechna Nr. 9, 17) B. Szwajbekowski, 18) Z. Tomaszynowa, 19) W. Wasilewski, 20) W. Wojnicki, 21) S. Wygonowski.

„Całe społeczeństwo musi dać zgodny wyraz potępienia wszelkich grup stosujących metody teroru politycznego. Władze odpowiadające za bezpieczeństwo publiczne w Państwie muszą zastosować całą surowość prawa, aby wyeliminować z życia zbiorowego za pomocą metod terrorystycznych. Bez względu na to z jakiej one strony pochodzą”.

Do słów tych nic więcej dodać nie możemy.

Również ABC. pisze w związku z ostatnimi zajściami:

„Są to objawy przemocy i anarchii, których nie może tolerować żadne społeczeństwo, a tym bardziej naród polski, znajdujący się w specjalnie ciężkich warunkach zewnętrznych i wewnętrznych”.

„Bomba, rewolwer, petarda, pałka i nóż muszą być wyeliminowane z walk obozów politycznych w Polsce. Kto się nimi posługuje, sam siebie osądził. Taki czynnik nie może być tolerowany przez opinię publiczną w Polsce. Musi być przez wszystkich zwalczany”.

Petarda pod redakcją „5 ran”

Okolo godz. 11 przed północą przy drzwiach wejściowych do redakcji „5 ran” przy ul. Twardej 21 w Warszawie nieznany sprawca podłożył petardę.

Zauważono ją zawczasu i zaalarmowano 8 komisarza. Przybyli na miejsce pyrotechnik petardę usunął. Jak stwierdzono zawierała ona ok. 15 gramów materiału wybuchowego.

Na poświęcenie szkół im. Marszałka Piłsudskiego i uroczystości w Żuławie spodziewany jest przyjazd Pana Prezydenta i Rządu

Uroczyste poświęcenie 100 szkół im. Marszałka Piłsudskiego odbędzie się, jak wiadomo, w dniu 10 października. Główna uroczystość będzie miała miejsce w Bezdanach, gdzie na poświęcenie szkoły spodziewane jest przybycie Pana Prezydenta Rzeczy

spolitej, ministra WR i OP oraz innych członków rządu. W poświęceniu szkoły w Bezdanach wezmą udział, jak już donieśliśmy, m. in. delegacje dzieci szkolnych z pozostałych 99 szkół Marszałkowskich.

Uroczystość w Bezdanach będzie

Postulaty obwodowego zjazdu organizacji wiejskiej i miejskiej OZN w Szczuczynie

W niedzielę, 26 b. m. odbył się w Szczuczynie nowogródzkim, w sali ks. Pijarów, obwodowy zjazd Organizacji Wiejskiej i Miejskiej OZN-u, obwodowo szczuczynskiego. W zjeździe wzięło udział ponad 200 osób z całego powiatu. Zjazd został poprzedzony nabożeństwem w kościele parafialnym oraz cerkwi prawosławnej. Zebranie otworzył p. S. Sztrom, zastępca przewodn. obw. szczuczynskiego. Z ramienia Okr. OZN-u przemawiał p. Jan Trzeciak, który nakreślił szczegółowo program pracy wszystkich warstw i zawodów według ideowej deklaracji, oraz wezwał wszystkich do solidaryzmu społecznego i

ofiary ze strony warstw zamożniejszych na rzecz ożywienia polskiego życia gospodarczego.

Następnie mówił o katastrofalnym stanie akcji zawodowego przygotowania młodzieży wiejskiej do pracy zawodowej poza rolnictwem, o sposobach zahamowania procesu dzielenia się i tak już drobnych gospodarstw i reformie rolnej.

Następnie zebrani podzielili się na sekcje wiejską i miejską które obradowały oddzielnie.

Delegaci z gmin wysunęli w dyskusji następujące ważniejsze postulaty:

1) Konieczność szybkiego załatwienia budowy możliwych lokali szkolnych, gdyż obecnie dzieci wiejskie ucza się w większości wypadków w warunkach fatalnych. Proponowali roboczną bezpłatną pod warunkiem żeby Lasy Państwowe wyznaczyły bezpłatnie drzewo na szkoły.

2) Zreformowania stosunków w samorządzie gminnym w dziedzinie nienarzucania budżetów z góry, liczenia się z opinią radnych, zreformowania ustaw o leczeniu.

3) Zreformowania prac instruktorów rolnych.

4) Przyjęcia z pomocą i iniejątką w dziedzinie budownictwa we wsiach skomasowanych.

5) Stanowczej rewizji kosztów komasacji, które są zbyt wysokie.

6) Rewizji ustawy o aptekach, kontrolę zysków i sposobu pracy aptek.

7) Lepszej ze strony Lasów Państwowych obsługi potrzeb budowlanych i opalowych drobnego rolnictwa.

8) Zwrócenia chociaż minimalnej uwagi na drogi boczne, które nie wchodzi do planu robót kapitalnych, po których jednak rolnicy muszą jeździć.

9) Nauki rolnictwa w szkołach powszechnych.

10) Decentralizacji szkół średnich ogólnych i zawodowych, gdyż to jedynie umożliwi dzieciom drobnym rolników naukę w nich.

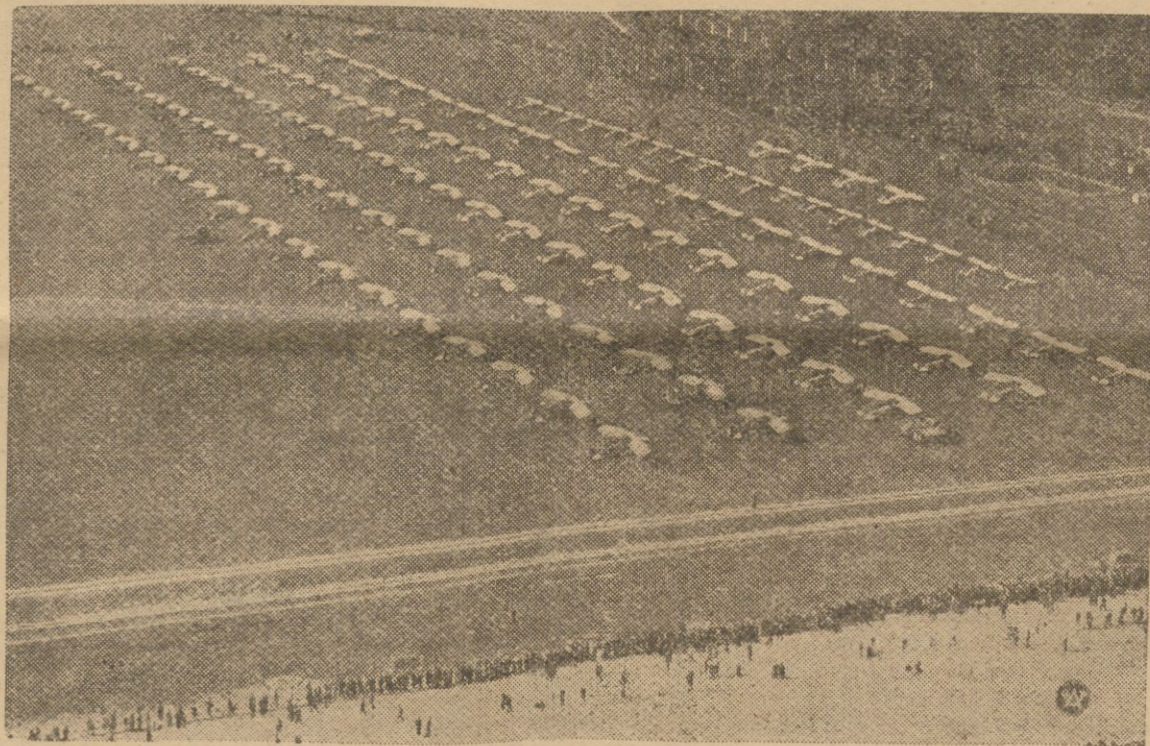
11) Poszanowanie dla godności i roli, jaką odegrał stan rolniczy.

12) Obmyślenie sposobów, jak zmniejszyć obciążenie i stworzyć warunki normalnej egzystencji dla gospodarzy starannych, ale mających zbyt małe (karłowate) gospodarstwa.

Na zakończenie obie sekcje obradowały wspólnie, referując nawzajem wyniki obrad i plany pracy

Zostały ogłoszone składy władz Gminnych OZN wspólne dla wsi i miasteczek.

Po odśpiewaniu hymnu „Boże coś Polskę” zebranie zakończono o godzinie 17.



Jak donieśliśmy na lotnisku mokotowskim odbyła się piękna uroczystość przekazania Lidze Obrony Powietrznej Państwa 126 samolotów, ufundowanych w bieżącym roku przez społeczeństwo wszystkich części Rzeczypospolitej, czysto z groszowych składek szlachetnych ofiarodawców. Zdjęcie przedstawia rzut oka z lotu ptaka na ufundowane przez społeczeństwo samoloty.

Finlandia współczesna

Chłop ostoją kultury i cywilizacji kraju

(Korespondencja własna)

Finlandia w pojęciu wielu ludzi jest krajem tysięcy jezior, nieprzebranych bagien, lasów dziewiczych i rozległej tundry. Kraj o surowym klimacie, którego biedna ludność zajmuje się rybołówstwem, myślistwem i przemysłem domowym. Tak było kiedyś. Dzisiaj poglądy te są nierzęczone. Nawet w Laponii, zdawałoby się wyłączonej tundrze, na której pasą się tylko renifery, uprawia się żyto i pszenicę.

Finlandia dzisiejsza to nie tylko kraj kwitnącego handlu i przemysłu, to również kraj bogatego chłopca, który osiągnął najwyższy szczebel cywilizacji, chłopca dumnego z tradycji rodowej, chłopca kulturalnego i cywilizowanego.

W południowo-zachodnich i zachodnio-północnych połaciach kraju rozciągają się żyzne uprawne pola, których obszar powiększa się z roku na rok. Gdy w latach przedwojennych produkcja pszenicy pokrywała tylko 2 proc. zapotrzebowania rynku, dzisiaj osiąga ona już cyfry 60 proc., co do żyta, to Finlandia dośzła już do samowystarczalności.

Bardzo celowa praca licznych stowarzyszeń rolnych, propagujących racjonalizację rolnictwa, idącą rękę w rękę z melioracją, zamienia ekstensywną gospodarkę rolną na intensywną, pracującą dzisiaj już na eksport.

Główny nacisk stawiany jest na produkcję nabiału, głównego źródła dochodu rolnictwa. Melioracja, wszechstronne użycie nawozów sztucznych, uszlachetnienie zbóż i bydła, najdalej posunięta motoryzacja i elektryfikacja wsi — wszystko to podniosło nie tylko standard życia chłopca, lecz również doprowadziło do maksimum wydajności i rentowności warsztatów rolnych. W ub. roku obliczono wartość produkcji rolnej z hektaru na fmk. 2 383, a wydatków na 1 841, czyli że rentowność 1 hektara wyniosła 545 marek fińskich, co stanowi 5,6 proc.

Działalność stowarzyszeń rolniczych wywierała wybitny wpływ na podniesienie kultury i rentowności rolnictwa. Zdrowe kształtowanie się cen produktów rolnych zawdzięcza rolnik fiński spółdzielczości - kregosłupowi życia gospodarczego Finlandii. Dzięki wyeliminowaniu pośrednictwa (kwestia żydowska nie istnieje), ilość Żydów całej Finlandii wynosi 1750 osób, scentralizowaniu zakupu i sprzedaży w spółdzielniach rolniczo-handlowych, chłop fiński otrzymuje maksimum za swe produkty. Za mleko, które konsument miejskim sprzedawane jest po 1,85 Fmk za litr, chłop uzyskuje w całej Finlandii 1,60 fmk. Udzielając spółdzielcom poparcia, nie uzależnia ich państwo jednak od siebie, uważając, że

wpłynęłoby to niekorzystnie na ich dalszy rozwój.

Mówiliśmy już, że analfabetyzm jest zjawiskiem w Finlandii nieznanym. Wykształcenie posiada każdy chłop, co w połączeniu z dobrobytem daje mu możliwość korzystania ze wszystkich udogodnień współczesnej techniki, począwszy od motoryzacji a kończąc na wygodach życia domowego; telefon, radio, światło elektryczne w domu i zabudowaniach gospodarczych, łaźnia — to nie wyjątki, lecz zjawiska powszechne.

Jak żyje, jak gospodaruje i jak wygląda dom fińskiego włościanina? Wiele wiedzałem gospodarstw. Były one dla mnie początkowo rewelacją. Podobne do siebie przez wysoki standard życia właściciela, przez swoją wzorową czystość, przez pielęgnację tradycji rodowej, przez swój zewnętrzny wygląd. (Domy są pomalowane na czerwono, mają białe obramowania okien i drzwi), podobne wreszcie przez swoją intensywną gospodarkę i elektryfikację.

Rolnictwem trudni się 60 proc. ludności Finlandii. 34 proc. uprawnej ziemi znajduje się w rękach włościan, których gospodarstwa liczą przeciętnie 10—25 proc. ha. Gospodarstw takich jest około 52 tysięcy, 26,9 proc. ziemi uprawnej stanowią gospodarstwa wielkości od 2 do 10 ha. Te gosno

darstwa zajmują 108.642 ha. Karłowatych gospodarstw o powierzchni 2—3 ha posiada Finlandia stosunkowo nie wiele, bo zaledwie 3,3%. Gospodarstw poniżej 2 ha jest 72.000, co stanowi 3,2%. Ilość ich wynosi około 73.000. 17,9% przypada na gospodarstwa od 25 do 50 ha, ogólnej ilości 12.219. Na gospodarstwa o powierzchni 50—100 ha przypada 8,4% ziemi uprawnej, a 6,1%, czyli 827 gospodarstw stanowią majątki mające ponad 100 ha uprawnej ziemi. Lasu przeciętne gospodarstwo fińskie posiada dużo. Zdrowym gospodarstwem wiejskim jest w mniemaniu fińskie go rolnika takie gospodarstwo, w którym stosunek ziemi uprawnej do lasów stanowi 1:10.

Zagadnienia przeludnienia wiejskiego nie zna. Nie wie też właściwie, co to gospodarstwo karłowate. Dwie żołyży się na to okoliczności. Zdrowy instynkt gospodarczy i wiekami ustalona tradycja. Chłop fiński, posiadający mniej niż 7 czy 5 hektarów ziemi uprawnej, nie uważa rolnictwa za swój główny warsztat pracy. Znajduje z łatwością pracę w okolicy, czy to w lesie, czy przy budownictwie wiejskim, przy drenowaniu, w tartakach, papierniach, na kolei. Rolę uprawia on w chwilach wol-

(Dokończenie na str. 4-jej).

Łagodna literatura wojowniczego narodu

Współczesna literatura japońska. — Skomplikowany język. — Supremacja stolicy. — Brak związku z życiem. — Przewaga powieści. — Powieść proletariacka, historyczna, chrześcijańska. — Romans wewnętrzny. — Pamiętniki. — Tanka, haikai i nowa poezja — Powolny rozwój współczesnego teatru

Narysowanie obrazu współczesnej literatury japońskiej choćby w ogólnych zarysach jest rzeczą trudną ze względu na mnogość pisarzy, kierunków, wpływów zagranicznych i miejscowych, zmierzających się prądów i szkół. Wstępem do tych trudności jest sam język — nie mówiąc o piśmie — który należy do najtrudniejszych i najbardziej skomplikowanych na świecie. Dość powiedzieć, że jest 30 słów na oznaczenie pierwszej osoby liczby pojedynczej — a każde słowo w różnym odmiennie jest związane z rangą, osobą lub okolicznościami. Dwadzieścia słów oznacza deszcz. Niełatwo orientować się w tym nadmiernym bogactwie. Tym właśnie tłumaczy się trudność przekładów z japońskiego na języki obce.

W życiu literackim Japonii stolica Tokio ma absolutną przewagę, większą nawet od tej, która ma Paryż w stosunku do innych miast francuskich. Wszystkie większe wydawnictwa i pisma periodyczne wychodzą w Tokio, ku któremu są zwrócone oczy wszystkich pisarzy znanych i początkujących. Drugi rynek ogólny, to brak bezpośredniego związku literatury z życiem, a co tłumaczy się pewnym tradycjonalizmem i zamilowaniem do ustalonych — zwłaszcza w poezji lirycznej — form miniatur artystycznej, a wreszcie kontrola i interwencja władz, które dbają o to, aby przed, ich zdaniem, zbyt rękawiczkami nie znajdowały wyrazu w literaturze.

We współczesnej produkcji literackiej powieść, jak wszędzie na świecie, ma przewagę. Uprawiane są wszelkie jej gałęzi, sentymentalne, ludowe, historyczne, detektywistyczne, obyczajowe, analityczne autobiograficzne itd. Zwłaszcza kobiety są wielkimi pożeraczkami powieści i ślad też piśmia kobiece poświęcają bardzo wiele miejsca literaturze powieściowej. Reprezentowana jest ona również w wielkich miesięcznikach, których w Tokio jest pięć, i w drobnych periodykach szkół poetyckich, zwłaszcza młodych debiutujących poetów.

Reprezentacyjnym powieściopisarzem

jest 70-letni Szimazaki Tozon, zwolennik naturalizmu wysokiej klasy artystycznej. Jest prezesem japońskiego Penklubu i na jego wniosek następnym kongres międzynarodowej organizacji odbędzie się w roku 1940 w Tokio. — Kikuszi Kan, zwany „księciem powieści”, jest płodnym pisarzem, wydawcą i publicystą. W niedawno wydanej rozprawie zastanawia się nad wpływami obcymi na literaturę japońską, zwraca uwagę na wpływy angielskie, rosyjskie, francuskie i niemieckie i na tendencje młodych, zmierzające do oryginalności i podkreślenia narodowego charakteru twórczości.

Powieść proletariacka, wprowadzająca się z ducha Tolstoja, w formach swoich naturalistycznych, a z biegiem czasu skłaniająca się ku marksizmowi, odegrała przez lat dziesięć wielką rolę, pod wpływem opinii jednak musiała ustąpić miejsca powieści historycznej przede wszystkim. Ten ostatni gatunek zawdzięcza swoją popularność zarówno tradycjom, zamilowaniu do opiewanych przyrod, jak i tendencjom walki z uciskiem, pod których powłoką zahiera głos twórczości t. zw. proletariackiej.

Orwinalnym pisarzem o tendencji chrześcijańskiej, protestanckiej, jest Kadawa Toichiko, pastor, dyrektor kościoła, twórca kooperatyw i autor 70-ciu olbrzymich tomów powieści, z których jedna „Przed świtem” nierówna, ale szczerą i pełną pasją, przełożona została na język francuski.

Ponadto mamy szkołę wschodnią, czyli neo-buddyzm, a wreszcie „romans wewnętrzny” Szin-Kyoszczesu, odpowiadające zamilowaniu japońskiemu do miłośnictwa, do zwierzeń, do impresjonistycznych miniatur. Opisuje się tu wydarzenia z życia powszedniego, daje się krótkie opisy lub refleksy pełne stoicyzmu lub ironicznej wesołości.

Poezja japońska do niedawna skrepowana była formami tradycjonalistycznymi. Tworzono krótkie wiersze liryczne, t. zw. tanka, zawierające 31 sylab — i haikai o 17 sylabach. Ale poczynają się rozwi-

jać formy nowe, poematy pisane prozą, wolnym wierszem, opierające się na poezji ludowej, utwory satyryczne, anegdotalne, odnoszące się nieraz do osobistości znanych. Niezwykle popularny w Japonii gramofon popularyzuje literaturę ludową, jej motywy i melodie.

Teatr do niedawna również był nawiąskiem konserwatywny, a sztuki klasyczne miały kompletną przewagę. Ale można już zaobserwować dążenia do odnowienia teatru, a pięć lub sześć trup teatralnych służy temu celowi. Z pisarzy dramatycznych o kierunku modernistycznym na uwagę zasługuje Kiszida Kokuszi. Pod wpływem tych usiłowań i wielkie teatry orwają od czasu do czasu sztuki współczesne.

K. S.



Wiek i wielkie czyny

Kwestia, czy istnieje wiek, w którym umysł ludzki jest specjalnie uzdolniony do pracy twórczej, czy istnieje jakaś granica wieku, poza którą zanika twórczość, budziła zawsze zainteresowanie.

Co mówią dzieje? Franciszek Bacon miał zaledwie 15 lat, gdy jego dzieło „Novum Organum”, było już całkowicie napisane. W 15 roku życia Chopin napisał mazurki. Joan na d'Arc miała 17 lat, gdy uwolniła Reims z rąk Anglików i przeprowadziła koronację Karola VII w tymże mieście. W bitwie pod Cheroną w r. 338 przed Chr. Aleksander Macedoński, naoczny 17-letni młodzieniec, ujawnił zdolności największego wodza swych czasów.

Liga Morska i Kolonialna i Tymczasowy Komitet Zbiórki na Budowę Ścigacza „Wójt Polski”, wysłały do wszystkich wójtów Rzplitej zaproszenia do wzięcia udziału w budowie ścigacza „Wójt Polski”, którego koszt obliczono na 500 tys. zł.

Inicjatorami są wójtowie gmin powiatu stopnickiego, woj. kieleckiego, którzy zadeklarowali na ten cel 10 proc. każdego

miesięcznych poborów, poczynając od 1 września br.

Według obliczeń w Polsce jest około 3000 wójtów, tak, że budowa ścigacza „Wójt Polski”, trwałaby około 3 lat.

Przewodniczącym Tymczasowego Komitetu jest p. wójt gmin Zborów, Błażej Kędzielawa. Dołąd, zgodę swoją na złożenie ofiar wyraziło 343 wójtów.

Zatarg z greckimi marynarzami

W porcie gdyńskim stoi od dwóch tygodni statek „Jaron” pływający pod banderą angielską i zarejestrowany w Londynie. Załoga tego statku składa się z marynarzy różnych narodowości. Onegdaj doszło do ostrej szałki między częścią załogi a oficerami. Grecy członkowie załogi twierdząc, że podróż z nieznanym im ładunkiem (przywieszonym już do Gdyni z jednego z portów niemieckich) na niebezpieczne wody chińskie, dokąd statek niebawem ma wyruszyć, jest wielkim ryzykiem, zażądali podwyżki zarobków. Ponieważ żądaniu temu odmówiono, marynarze zaczęli demolować urządzenia maszynowe. Zdołano ich jednak unieszkodliwić i zwolniono ze służby. Na miejsce wydalonych marynarzy — Greków przyjęło pięciu marynarzy — Polaków.

Sport

Artykuł sportowy przed meczem brzmi mniej więcej tak:

Drużyna nasza jest jednostką wspólną, mającą wszelkie szanse wygrania. Obaj skrzydłowi biegają jak diabły. Napastnicy, gdzie widzieliście takich napastników. Cechuje ich szybkość, dobra orientacja, doskonale zgrana, świetna dyspozycja strzałowa. Po mac jest zawsze na miejscu, zawsze przy piłce, podaje wyśmienicie. Przez mur obrocy nie przedrze się żaden atak, a bramkarz zrobinszonawby na wet przed kulą karabinową.

Natomiast przeciwnicy, aczkolwiek reprezentują poważną klasę, nie są nie do pokonania. Jesteśmy przekonani, że drużyna nasza nalepi golów jak maku i wróci, jako zwycięzca.

Artykuł po meczu brzmi tak:

Przeżyliśmy niestety 10:00. Przed wniey byli zresztą beznadziejnymi patachami, ale cóż, kiedy nasz atak nie wiedział, do której bramki należy walić piłkę, co mu zresztą nie nie szkodziło, bo i tak walił nad bramką. Obaj skrzydłowi służyli jako zastępa dla publiczności, chcąc oglądać mecz. Pomoc zapomniiała, że piłka nie zawsze napatoczy się sama pod nogi i że trzeba do niej podbiec. Obrona nie różnowała napastników od słupków przy bramce, a bramkarz niepotrzebnie wbiegał do bramkarza na przeciw, by poprosić go o ogień do papierosa. Zresztą naszej przegranej winien był sędzia, którego gwizdek zatkał się gumą do żucia i nie mógł odgwiżdżać naszych bramek.

Należy mieć jednak nadzieję, że za rok drużyna nasza odniesie należne jej zwycięstwo, mając bowiem takich świetnych zawodników, nie możemy zrozumieć, dlaczego od lat dziesięciu nie wsadziła tym patachom ani jednego gola. Zresztą winien jest temu wszystkiemu Związek.

D. T. F.



Widmo szałków na Śląsku i Z gór u

W związku z rokowaniami o warunki pracy i płacy w przemyśle metalowym na Górnym Śląsku, Zw. Zawodowy powziął uchwałę, że, o ile pracodawcy nie przedłożą swego projektu, jak się zobo wiązało do dnia 29 września, w dniu 4 października rozpocznie strajk w całym przemyśle metalowym.

Prezydium Komitetu Okręgowego Centr. Związku Górników w Sosnowcu, oowzięto uchwałę proklamowania natych miastowego strajku, o ile by pracodawcy nie przyjęli wyroku Komisji Rozjemczej, lub gdyby uzyskali zgodę na likwidację małych kopalń, co musiałoby spowodować bezrobocie kilku tysięcy górników.

Fotokomórka w roli woźnego

W szkole miejskiej w Lynn, w stanie Massachusetts (USA) znalazła zastosowanie fotokomórka w roli woźnego. Służy ona mianowicie do regulowania automatycznego światła, zapalania i gaszenia lamp. W każdej z 14 klas znajduje się sześć lamp, które zapala, gasi i reguluje fotokomórka o wyglądzie zewnętrznym niewielkiej żarówki wpuszczonej w szanę. W piwnicy natomiast znajdują się magnetyczne wyłączniki oraz główny aparat wyłącznikowy. Na fotokomórkę oddziaływa natężenie światła dziennego, jego przyćmienie reaguje ona automatycznie, zapalając lampy, lub też gasząc je.

N. Ż.

Chłop ostoją kultury i cywilizacji kraju

(Dokończenie ze str. 3-ej).

nych, względnie zajmuje się tym rożnina. W każdym bądź razie nie zej dzie poniżej pewnego standardu życia. Rolnikiem w pełnym znaczeniu słowa jest dopiero ten, kto posiada po nad 10 ha ziemi.

Nie grozi też rolnictwu fińskiemu rozdrabnianie gospodarstw wiejskich przez nadmierne podziały. Nie pozwalają na to tradycje ustalone przez majoraty chłopskie. Gospodarstwo wiejskie dziedziczy z zasady syn starszy, względnie, gdy niema syna, starsza córka. Reszta rodziny opuszcza gospodarstwo, idzie do miast, do fabryk, pomaga starszemu rodzeństwu. Idzie na uniwersytety, otrzymując za latwością na cel ten pożyczkę prywatnego banku. Przecie nieomal cała inteligencja fińska jest chłopkowskiego pochodzenia. Cywilizacja osiągnęła tu swój poziom szczytowy, kultura jest jednak jeszcze młoda. Inteligencja jest mocno związana z rodzimą glebą, a wieś z miastem. Niema więc dysproporcji. Ież to chłopskich synów po skończeniu uniwersytetu wraca na rolę, wozi gnój i orze, a wieczorem w czystym i przyzwoitym ubraniu słuca radia, czyta książki, czyta sopsma zagraniczne, ucześnieza na koncerty w mieście, wyjeżdża za granicę. Nie widziałem jeszcze właściciania, któryby nie pnummerował przy najmniej jednej lub zazwyczaj kilku gazet i innych czasopism. Każdy nie mał posiada bibliotekę, zaopatrzoną w dzieła fachowe i w beletrystykę. Wzruszenie ogarnia Polaka, gdy w laskiej zagrodzie wiejskiej, 40 km. od najbliższej stacji kolejowej znajduje „Quo Vadis” Sienkiewicza, które cieszy się największą popularnością w Finlandii.

Mieszkanie fińskiego właściciania jest starannie umebłowane. Jest pokój jadalny i pokój sypialny o meblach nowoczesnych, salon ozdobiony kilimami. Radio kilkulampowe — to obiekty nieodzowne, jak światło elektryczne czy telefon.

Na honorowym miejscu wisi zazwyczaj drzewo genealogiczne. Chłop fiński, podobnie jak chłop szwedzki i norweski, nie zna pańszczyzny. Był zawsze wolny. Szanuje tradycję rodową narówni ze szlachcicem. Ma swój znak rodowy. Byłem w niejednej zagrodzie właściciania, która już prze-

szło trzysta lat pozostaje w posiadaniu tej samej rodziny. Wisi więc w takim domu tablica, na której można wyczytać, że mieszkał tu od tego a tego roku, siedemnastego wieku Jan, jako pierwszy właściciel zagrody, po nim przyszedł Piotr, syn Jana, a później Erik, syn Piotra i tak dalej aż po dzisiejszego właściciela.

Poczucie nie tylko własnej lecz i cudzej własności jest mocno zakorzenione w duszach fińskich. Kradzieże dawniej się nie zdarzały, dzisiaj są rzadkie. Na wsi, na skrzyżowaniach dróg, są otwarte drewniane skrzynki, do których szofer przejeżdżającego autobusu wrzuca pocztę, przesyłki, paczki i zabiera pozostawione. Każdy wieśniak zostawia na drodze naczynie z makiem, po które przyjeżdża samochód spółdzielni mleczarskiej, pozostawiając naczynia puste. Na półwicy, gdzie odległości są jeszcze większe, a osiedli jest mniej, tą drogą nadaje się również przesyłki wartościowe czy pieniężne.

Lecz wróćmy do gospodarstwa. — Obok domu, położonego zazwyczaj nad jeziorem jest „sauna”, parowa łaźnia fińska. Tu kąpie się zarówno cała rodzina, jak i służba, której zresztą zmotoryzowane gospodarstwo posiada niewiele. Sauna, to ustalona tradycja instytucja. Należy z niej korzystać przynajmniej raz w tygodniu. Nie ma przesadnej wstydlivosti, ani pruderii. Kobiety myją mężczyznom, jak taki już jest zwyczaj. Do sauny, jak do kościoła, idzie się w nastroju wzniosłym, celem oczyszczenia nie tylko ciała z brudu, lecz i duszy z trosk codziennych. Tu chłop fiński najchętniej prowadzi przyjacielską gawędę. Z gorącej parnej sauny rzucą się do wody jeziora, a w zimie do śniegu i wraca znów do sauny. Taki zabieg odświeża, chroni od reumatyzmu i sklerozy. Finlandia jest krajem zdrowych organizmów, mimo surowego i wilgotnego klimatu.

Mówiłem już, że przeciętny chłop fiński to właściciel 25—50 ha ziemi rolnej i 200—300 ha lasu. Jest więc panem, chociaż w dzień powszedni gnój wozi. A w święto, w chwilach wolnych, ćwiczy się w patriotycznej organizacji Suojeluskunta, przysposobieniu wojskowemu. Jest ostoją państwa, stoi na straży jej niezależności, jest najlepszym stróżem bezpieczeństwa

zarówno na zewnątrz jak i wewnątrz. Suojeluskunta, licząca 100 000 członków — to niemal państwo w państwie, to armia, podległa bezpośrednio prezydentowi, a niezależna od rządu. Wiedzą o tym dobrze socjaliści. Chłop fiński jest konserwatywny. Udział jego w rządach wpływa hamująco na zapędy, łagodnych zresztą socjalistów.

A tak zwany ziemianin? Gospodarstwo jego nie wiele się różni od gospodarstwa chłopca. Na tych samych zasadach jest oparte, podobnie urządzone. Tylko więcej ma ziemi, a poza tym obszerniejszy dom, do którego należy park i inne „pańskie” urządzenia. Ale jest i sauna i to samo światło elektryczne, które świeci nie tylko w domu, lecz również jak i u zamożniejszego chłopca w stodole, w chlewie, w spiżarniach.

Bawilem niedawno w takim majątku ziemskim. 1.200 ha, z czego 200 ha uprawnego pola. Właściciel majątku „Metsänkylä”, położonego w przepięknej dzielnicy Aulanko, wśród jezior i zalesionych pagórków, z dumą pokazywał mi pięknie urawione pola. Głównym źródłem dochodu był las, uprawa pszenicy i żyta, wreszcie gospodarstwo mleczne. Wszelkie prace nadzoruje sam, mając do pomocy rządce. Prowadzi swój majątek przy pomocy 15 robotników, ma 16 koni, 2 traktory. Posiada piękną trzędę, 40—50 krów i 30—40 jalewek. Mleko sprzedaje do najbliższej spółdzielni po cenie 1.50 fmk.

Gospodarstwem kieruje bardzo intensywnie. Na 1 ha zużywa rocznie 200 kg sztucznego nawozu, posiada wszelkie nowoczesne narzędzia rolnicze i maszynowe, doskonale gospodaruje zabudowania, utrzymane w pierwszorzędnym stanie.

Stajnie i stodoły wzorowe, oświetlone elektrycznością, czyste, betonowe. To samo widziałem u każdego średniego chłopca. Prąd tani, 0,75 do 1,25 za kw., zależnie od celu, na jaki idzie. A robocizna: robotnicy przychodzący otrzymują za dniówkę 35 fmk., robotnicy zaś stali — porządnie mieszkanie z sauną, światłem i opalem, 3—4 l. mleka dziennie oraz 55 kg. żyta, 25 kg. innego zboża i 350 fmk. miesięcznie. Ubezpieczenie na starość nie ma. Oplaty do Kasy Chorych są minimalne. Podatki są bardzo nis-

POKOJE

TANIE CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL

Warszawa Chmielna 31
Dla pp. czytelników „Kuriera Wileńskiego”
15% rabatu

kie i wymierzone od dochodu. Łączna suma podatków: państwowego, komunalnego wynosi na wsi 5—7% dochodu, zależnie od wydajności ziemi. Innych świadczeń, opłat i podatków niema.

I tak dzięki racjonalnej i zdrowej gospodarce ostatnich dwóch czy trzech pokoleń fińskich, drogą stopniowej ewolucji Finlandia, pozbawiona w wewnętrznych rozkładach sił i ciężkich problemów narodowościowych czy społecznych, doprowadziła swe rolnictwo do największego rozkwitu, osiągając ten sam mniej więcej poziom jaki od dawna już posiadają pozostałe państwa skandynawskie.

A chłop fiński, będący zawsze ostoją tradycji i wolności, z właściwą sobie wytrwałością dąży stale naprzód, stając się czynnikiem uświadamionego postępu.

N. Ż.

Strajk pracowników miejskich w Warszawie

Od kilku już dni w Warszawie trwa strajk robotników w poszczególnych gałęziach przedsiębiorstw miejskich.

Najbliższym i najważniejszym postulatem strajkujących, według opinii władz miejskich, jest zniesienie podatku specjalnego.

Onegdaj sytuacja strajków w Warszawie uległa silnemu zaostrzeniu. Do strajku rozpoczętego przez pracowników Z. O. M., przyłączyli się następnie pracownicy wodociągów i kanalizacji i rzetni. Zaostrzenie sytuacji strajkowej nastąpiło szczególnie wskutek przyłączenia się do strajku pracowników tramwajowych.

Onegdaj w remizach tramwajowych i w zależności autobusowych pracownicy urządzili masówkę.

Po masówce w tramwajach wynikała ogromna dezorganizacja w ruchu tramwajowym, gdyż większość tramwajów nie wyruszyła na miasto. Z remizy praskiej, gdzie normalnie wyrusza 100 par wagonów, wyruszyło tylko 14, z Muranowskiej 6 zamiast 46-ciu, a stosunkowo najwięcej wyruszyło z remizy Wolskiej. W rezultacie nie wszystkie linie tramwajowe uruchomiono, a na tych liniach, które kursowały, zmniejszono znacznie ilość wozów. Dało się to odczuć szczególnie w godzinach rannych, kiedy poszczególne tramwaje zjawiały się na trasie mniejszej co pół godziny, obwieszane pasażerami ze wszystkich stron.

W ciągu dnia strajk przybrał na sile, tak, że w końcu znikły tramwaje z ulic miasta. Spodziewane jest również wstrzymanie ruchu autobusów.

W pobliżu remiz tramwajowych krąży liczne patroły policyjne. Z terenu remiz policja usunęła strajkujących.

Strajk objął również część pracowników w szpitalu Dzieciątko Jezus oraz pracowników elektryczni tramwajowej i gazowni przy ul. Ludnej.

W wyniku rozmów, odbytych w dniu wczorajszym z delegatami związków za wodociągów, biuro personalne Zarządu Miejskiego wydało do wszystkich pracowników miejskich następujące zawiadomienie:

Dziś prezydent miasta przyjął przedstawicieli zespołu związków pracowników umysłowych i fizycznych samorządu m. st. Warszawy w skład którego wcho-

dzą: Związek Zawodowy Pracowników Samorządu m. st. Warszawy (Miodowa 8), Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Tramwajów m. st. Warszawy (Młynarska 2), Chrześcijański Związek Zawodowy Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej (Zielna 46), Związek Pracowników Miejskich i Zakładów Użył. Publ. ZPP (Chmielna 24).

Prezydent miasta oświadczył delegatów, iż prace nad obliczeniem wysokości pomocy finansowej pracownikom miejskim oraz ustaleniem formy tej pomocy są na ukończeniu. Pomoc ta będzie szła w dwóch kierunkach:

1) w stosunku do najmniej zarabiających, którym w znacznej części podatek specjalny jest zwracany — w formie zwrotu reszły podatku specjalnego oraz jednorazowego zasiłku.

2) w stosunku do pozostałych pracowników — w kierunku rozszerzenia zwrotu podatku specjalnego.

Ponadto prezydent miasta zapowiedział przychylnie ustosunkowanie się do pozostałych postulatów, zgłoszonych w międzyczasie przez poszczególne związki w sprawach, dotyczących regulaminu miejskiej pomocy lekarskiej, wpisów szkolnych itp.

NAJTAŃSZY TYGODNIK W POLSCE PISMO DLA MIESZKAŃCÓW WSI

GAZETA TYGODNIOWA GŁOS ZIEMI

Wychodzi w każdą niedzielę. Daje popularny przegląd wiadomości politycznych, społecznych i gospodarczych z całego tygodnia oraz artykuły fachowo-rolnicze.

Prenumerata roczna 2 zł. Cena egzemplarza 5 gr.

Redakcja i Administracja: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40

Aktualności kulturalne

Sprawa teatru objazdowego

Według obiegujących miasto pogłosek nadzieje na uzyskanie subwencji umożliwiającej pracę wileńskiego teatru objazdowego rozwiewają się z dnia na dzień.

Zdawałoby się — nie trzeba tłumaczyć, że gdzie jak gdzie, ale w rejonie nadgranicznym polski teatr objazdowy jest we wszechmiar pożądanym! Teatrowi temu nie trzeba wiele. Aktorzy w objeździe pracują nieraz w warunkach heroicznych. Dać im jakiś przyzwoity wagon, gdzieby nie trzeba było w zimie odmrażać rąk i nosa, otoczyć opieką administracyjną, chroniącą przed „konkurencją” z podciemnej gwiazdy, wreszcie skromną, kilkusetzłotową (mniejszą od pensji któregośkolwiek z panów dygnitarzy subwencję, dopomóc w zagwarantowaniu minimum gaży — oto wszystko o co kołaczy teatr objazdowy.

Czyżby miał kołatać daremnie?

Do egzaminów

przygotowuje doświadczony b. nauczyciel w zakresie programu nowego i dawnego typu gimn. Specjalność polski matematyka fizyka przyroda. Nauka solidna. Opłata przysięgła. Zgłoszenia do redakcji „Kurjera Wileńskiego” po godz. 7.30 wierz lub telefonicznie nr 4 84 pokój 45. od godz. 11 rano do 7 wiecz.

Czyżby wyjątkowa, poprostu przez szczęśliwy zbieg okazji stworzona możliwość powstania doskonałego zespołu objazdowego pod kierownictwem osoby, której nazwisko ma wielką na naszych ziemiach wymowę — miała zostać zaprzeczona?

Polski teatr objazdowy jest u nas ze wszech miar pożądanym!

„CZYTELNIAR ARTYSTYCZNA” I „SRODY LITERACKIE”

Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych komunikuje, że „Czytelnia artystyczna”, mieszcząca się w lokalu R. W. Z. A. (Ostrobramska 9) z dn. 1 października zostaje otwarta dla publiczności. — Czytelnia jest czynna codziennie od 17 do 20-ej i zaopatrzona w pisma krajowe i zagraniczne z zakresu literatury, muzyki, plastyki i t. p.

Związek Zawodowy Literatów Polskich Oddział w Wilnie zawiadamia, że z dniem 6 października r. b. wznawia „Srody Literackie”. Blizsze szczegóły ukażą się w piśmie w niedzielę dnia 3 października r. b.

DARY WOJSKA WĘGIERSKIEGO DLA MUZEUM W GRODNIE

Dowódca węgierskiego batalionu cyklistów im. Stefana Batorego, stacjonującego w Salgotarian z okazji święta swej formacji przesyła do zbiorów muzeum grodzieńskiego piękną plakię brązową, oraz srebrną miniaturę tej plakiety, przedstawiającą króla — patrona formacji.

Jednocześnie prof. Emeric Lukinich z Budapesztu (który niedawno bawił w Grodnie) nadesłał 3 cenne publikacje o Batorem, zaś sekretarz Poselstwa Polskiego w Budapeszcie, p. K. Mycielski — model pomnika Stefana Batorego w Salgotarian, wykonany w brązie.

Z. N. P. TWORZY INSTYTUT WYŻSZEJ KULTURY UMYŚLOWEJ

Przy Zw. Nauczycielstwa Polskiego powstała placówka p. n. „Instytut Wyższej Kultury Umysłowej”, zorganizowana przez kółko akademickie szerzenia oświaty inteligentkiej „Universitas Rediviva”.

Nowozałożony instytut ma być ogniskiem oświatowym, będącym jakby wskrzeszeniem idei uniwersytetów wieków średnich. Ma on na celu pomoc inteligentowi w zdobywaniu jak najwyższego stopnia ogólnego wykształcenia.

Materiał programowy instytutu W. K. U. ułożony jest w sześć grup przedmiotów: 1) nauki o świecie zewnętrznym, 2) nauki przyrodnicze, 3) nauki psychologiczne, 4) nauki społeczne, 5) nauki historyczne, 6) sztuka i literatura.

Instytut Wyższej Kultury prowadzony jest przez zespół profesorów „Universitas Rediviva”, którego kierownikiem jest A. B. Dobrowolski, prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej, emerytowany dyrektor PIM.

Sekretariat instytutu udziela informacji i przyjmuje zapisy we wtorki, czwartki i soboty w godz. 17—19 w gmachu ZNP przy ul. Smulikowskiego 1, pokój Nr. 167 (5 piętro), telefon 5-43-55.

GDYNIA RÓWNIEŻ PROSI O TEATR

W ubiegłym tygodniu bawił w Gdyni Teatr Ziemi Pomorskiej (posiadający to właśnie prawo wyłączności widowisk na swym terenie, o które zabiega Wileński Teatr Objazdowy), dając kilka przedstawień cieszących się ogromnym powodzeniem.

Sprawa własnego, stałego teatru w Gdyni dojrzała już do pozytywnego załatwienia. Podobno jedną z najbliższych inwestycji miejskich w Gdyni będzie budowa gmachu teatralnego.

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 28 b. m. następujące ceny nabiału

jaj w złotych:		
Masło za 1 kg:	hurt:	detal:
wyborowe	3.10	3.40
stołowe	3.—	3.30
solone	3.—	3.30
Sery za 1 kg:		
edamski czerwony	2.40	2.80
edamski żółty	2.15	2.50
litewski	2.00	2.30
Jaja		
nr. 1	kopa:	sztuka:
nr. 2	4.80	0.09
nr. 3	4.50	0.08
	4.20	0.08

Eksport drzewa i wyrobów drzewnych w sierpniu

Papierówka. Według danych Sekcji Eksporterów Papierówki w Wilnie w sierpniu wywieziono ok. 4.700 ton papierówki (w lipcu 1.850 ton), z czego 2.700 ton bezpośrednio do Niemiec, resztę zaś do Łotwy skąd wywieziona papierówka była reeksportowana do Niemiec i innych krajów.

Materiały tarte. Z terenu działalności Sekcji Eksporterów Materiałów Tartych w Wilnie wyeksportowano 3500 ton tarcicy przeważnie do Anglii (w lipcu 5.755 ton).

Ceny tarcicy na rynkach zbytu mają tendencję zniżkową.

Dykt. Fabryki dykt polsone na terenie okręgu Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w ciągu sierpnia eksportowały różne dykty sucho i mokroklejone do Anglii, Argentyny, Belgii, Czechosłowacji, Danii, Egiptu, Grecji, Holandii, Indii Brytyjskich i Holenderskich, Maroka Francuskiego, Palestyny, Peru, Portugalii, Szwecji, Syrii, Tunisu, Urugwaju i Związku Południowej Afryki.

Ogółem wywieziono 4.880 m² dykt (w lipcu 4.290).

Giełda zbożowo-towarowa i Inniarska w Wilnie

z dnia 28 września 1937 r.
Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (ten za 1000 kg. f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand.	696 g/l	23.25	23.75
„ II	670	22.50	23.00
„ III	730	28.25	29.25
„ IV	710	27.75	28.25
Jęczmień I	678/6 3/4 (kasz.)	—	—
„ II	649	20.—	20.50
„ III	620,5 (past.)	19.—	21.—
Owies I	468	21.50	22.50
„ II	445	19.50	20.50
Gryka	610	18.50	19.50
Mąka pszen. gat. I 0—50%		44.75	45.25
„ „ „ I-A 0—6%		—	—
„ „ „ II 70—65%		37.—	37.50
„ „ „ II-A 50—65%		32.50	33.—
„ „ „ III 65—70%		27.50	28.50
„ „ „ pastwana		22.50	23.50
„ „ „ żytnia gat. I 0—50%		35.—	35.50
„ „ „ I 0—65%		32.50	33.—
„ „ „ II 50—65%		26.—	26.50
„ „ „ razowa do 95%		25.—	25.50
Otręby pszenne miłkie przem. stand.		15.25	15.50
„ „ „ żytnie przem. stand.		14.50	15.—
„ „ „ Lubin niebieski		13.50	14.—
„ „ „ Siemień Inne b. 90% f-co w. s. z.		40.25	41.25
„ „ „ Len trzepany stand. Horodziej b. I sk. 216.50 1790.— 1830.—			
„ „ „ Wolożyn 1570.— 1610.—			

Ulgi abonamentowe dla posiadaczy detektorów obowiazują nadal

W dniach ostatnich ukazały się w prasie notatki donoszące o tym jakoby z dniem 30 września wygasnąłaby ulgi abonamentowe dla posiadaczy takich odbiorników.

Wiadomość ta jest wynikiem nieporozumienia i może wprowadzić w błąd szeroką opinię publiczną. Komunikat o wygaśnięciu ulgi dotyczy wyłącznie zarządzenia Min. Poczty i Telegrafów, które w okresie letnim wprowadziło szereg ułatwień dla nowoprzybywających radiowych abonentów detektorowych. Wszyscy, którzy w okresie do dnia 31 sierpnia nabyli w urzędach radiowych odbiorniki detektorowe „Defefon” i „Echo”,

rejestrując się jednocześnie, jako abonenci — uzyskali zwolnienie z terminem do dnia 30-go września z opłaty wstępnej, z uiszczeniem rat za odbiornik, oraz z opłaty abonamentowej.

Odrzucając zarządzenie Ministerstwa zaznaczano wyraźnie, że ten okres ulgowy trwać tylko będzie przez trzy miesiące, i że nieodwołalnie skończy się w dniu 30-ym września.

Zarządzenie to nie ma jednak nic wspólnego ze stałą zniżką abonamentu radiowego dla posiadaczy aparatów detektorowych, która obowiązuje niezmiennie na terenie całego kraju. Podczas gdy właściciele aparatów lampowych płać miesięcznie abonament w wysokości 3 zł., posiadacze detektorów płać 1 zł.

Słusznie to zarządzenie, normujące sprawy abonamentu na terenie całej Polski dyktowane zostało troską o rozwój radiofonii kraju przez udostępnienie radia uboższemu sferom społecznym, których nie stać na razie, ani na posiadanie aparatów lampowych, ani na płać wyższego abonamentu.

ARTYSTA MALARZ TEATR. MIEJS. W. MAKONIK PROJEKTY WILN. RZ (mieszkanie, biura, sklepy i t. d.) Wileńskiego 6 m 15, tel. 23-77

Ktoś wygra dzisiaj milion. I ciebie może spotkać to wielkie szczęście, jeżeli tylko posiadasz los na loterię klasową.

Wydarzenia dnia ubiegłego

Ubiegłej nocy dokonano większej kradzieży mieszkaniowej. Nieustaleni sprawcy przy pomocy włamania przedostali się do mieszkania Anny Gajowej przy ulicy Tyzenhauzowskiej 4 i skradli stamtąd garderobę męską i damską ogólnej wartości 720 zł.

Policja pod zarzutem dokonania tej kradzieży, zatrzymała dwóch zawodowych złodziei, którzy udowodnili jednak swoje alibi. Dalsze dochodzenie w toku.

Tadeusz Mondowicz (Wileńska 30) składając w komisariacie skargę przeciwko mieszkańcowi Warszawy Karolowi Chojnickiemu oskarżył również samego siebie. Twierdzi on, że Chojnicki przybył do Wilna z popularną wycieczką dotkliwie go pobli. Okazało się jednak, że Chojnicki, jeżeli nawet postąpił nieładnie miał ku temu powody, bowiem Mondowicz zdobył się na tak brzydkie gest, jak obraza kobiet, przezywających w towarzystwie warszawianina, który wystąpił czynnie w ich obronie.

Sprawa ta znajdzie swój epilog w Sądzie Grodzkim.

Olga Lagonówna (Swierkowa 20) nie miała szczęścia do Franciszka Chmielewskiego, który nie miał również szczęścia do Lagonówny, aczkolwiek są to nieszczęścia odmiennego rodzaju. Gdy Lagonówna poznała Chmielewskiego wierzyła niezłomie, że zostało go samo przeznaczenie. Asystował jej przez dłuższy czas, oświadczył się i wziął a conto posagu kilkadziesiąt złotych.

Moment wręczenia konta posagowego stał się momentem przełomowym. Chmielew-

ski nagle zaginął i od tego czasu panna widziała go tylko... zdaleka.

Chmielewski przypuszczał widocznie, że dziewczyna zapomni o pieniądzach i nie wyciągnie z jego czynu żadnych konsekwencji.

Stało się jednak inaczej Olga Lagonówna zgłosiła się do komisariatu i oskarżyła go o oszustwo matrymonialne.

Policja wszczęła przeciwko Chmielewskiemu dochodzenie.

W piwiarni przy ul. Trakt Batorego 58 miał miejsce krwawy wypadek. Pomiędzy obecnymi w piwiarni Władysławem Jastrzębskim (Chocimska 33), a Kazimierzem Narkowskim (Klonowa 21) wynikła sprzeczka, która zamieniła się w bójkę, w czasie której Narkowski pełnił Jastrzębskiego nożem. Jastrzębskiego opatrzyło pogotowie ratunkowe. Narkowskim zajęła się policja.

Nieznani narazie łobuzi, rzucając kamieniami potłukli na szkodę Dyrekcji Poczty i Telegrafów izolatory szklane na kilku słupach.

Do mieszkania Wulfa Szyra (Szopena 1) przedostali się złodzieje, którzy skradli z walizki białinę wartości 200 zł.

Ze sklepu Leonarda Mężynskiego (Sadowa 12) skradziono w czasie chwilowej nieobecności właściciela sklepu balon miedziany wartości kilkudziesięciu złotych, a stancjący własność fabryki wód gazowych Osmołowskiego.

Turyzm

Zapotrzebowania turystyki są coraz większe. Turystyka zaczyna ogarniać coraz szersze kręgi. Turystyka zainteresowała przede wszystkim sfery handlowe, kolejowe i naukowe.

Za granicą, we Włoszech i w Niemczech, przy uniwersytetach istnieją specjalne wydziały turystyczne, które wydają przygotowanych do tej pracy ludzi. W Polsce stosunkowo mało mamy specjalistów. Do turystyki garnie się dzisiaj nie mały każdy profan i dlatego mamy szereg luk, usterek i niedoręczności. W Polsce wciąż jeszcze jesteśmy w okresie eksperymentów. Może jednak prędko już uda się wyjść z tego chaosu. W dużej mierze z pomocą przyjdzie Kraków.

W Krakowie od roku na Uniwersytecie Jagiellońskim istnieje wydział turystyki. Prowadzi wykłady dr Stanisław Leszczycki, z którym mieliśmy przyjemność zamienienia kilku zdań.

Turyzm istnieje na Uniwersytecie już od roku. Liczył 20 słuchaczy. Pierwsi absolwenci w liczbie 8 poszli już pracować w teren. Zostali rozchwyłani przez najrozmaitsze instytucje, jak urzędy wojewódzkie, magistraty, Ligę Pop. Tur. i inne.

Na czym polegają prace turystyki w Un. Jagiellońskim? Chodzi przede wszystkim o stwierdzenie stanu faktycznego i o wyciągnięcie odpowiednich wniosków. Opracowywane są najrozmaitsze mapy

Przed procesem Gefenów

Rzekome zaginięcie świadka

Jak już donieśliśmy, 28 października br. wejdzie na wokandę Sądu Okręgowego w Wilnie sprawa małżonków Gefenów, oskarżonych o to, że dokonali na padu, pobili i nawoływali do zabicia niejakiej Gity Broches za to, że kupowała w konkurencyjnym sklepiek chrześcijańskim. W związku z tym wyznaczeniem terminu do rozprawy rozszła się przed kilku dniami pogłoska o tym, że główny świadek oskarżenia, wspomniana Gita Broches za ginęła bez wieści.

Na razie istotnie nie można było ustalić nowego miejsca zamieszkania Brochesowej i dopiero wczoraj policja stwierdziła, że mieszka ona przy ul. Św. Jankowej Nr. 5.

Proces więc odbędzie się bez przeszkód.

Walny Zjazd Komitetów Gminnych OZN obwodu wółkowskiego

W niedzielę 26 bm. odbył się w Wółkowsku, w przelanej sali Zarządu Miejskiego Walny Zjazd Komitetów Gminnych Organizacji Wiejskiej OZN pow. wółkowskiego, zorganizowany przez przewodniczącego Zarządu Obwodu OWOZN na pow. wółkowskiej p. posła Jerzego Boładzia.

W zjeździe wzięli udział: przedstawiciele regionalnej grupy posłów i senatorów woj. białostockiego p. sen. Ryszard Ł. p. pos. Martynowski oraz przedstawiciel władz Okręgowych OZN p. inż. Lipski.

Po zagajeniu zebrania p. poseł Boładź odczytał list przewodniczącego zarządu okręgu Organizacji Wiejskiej OZN w Białymstoku posła Łazarskiego, który osobiście nie mógł wziąć udziału w Zjeździe, z życzeniami owocnych obrad, z kolei zabierali głos: pp. sen. Ryszard, inż. Lipski oraz przedstawiciel zarządu obwodu wółkowskiego OZN: przew. sekcji spółdzielczej A. Popławski, przew. sekcji rolnej Szytkarska i Ciechanowicz — jako przedstaw. sekcji oświatowej.

W przemówieniach między innymi podkreślono potrzebę wdrożenia ustawy o niepodzielności gospodarstw wiejskich, stworzenia taniego długoterminowego kredytu na spłaty rodzinne i zakładania szkół zawodowych w powiecie, w pierwszym rzędzie — szkoły garbarskiej.

Podnoszono też sprawę ludowy sieci

i dróg w powiecie oraz stworzenia możliwości ukończenia przez wszystkie dzieci 7 klas szkoły powszechnej, oraz udostępnienia dzieciom rolników dalszego kształcenia się.

Następnie w imieniu gen. Galicy i po sła Łazarskiego inż. Lipski ogłosił listę osób powołanych do tymczasowych Kom. Gm. OZN na pow. wółkowskiej. Przewodniczącymi których to Komitetów wyznaczeni zostali na gminy: Biskupice — J. Ninard, Izabelin — J. Gołębiowski, Łysków — K. Czaplewski, Jałówka — L. Łoposzko, Krzemienica — S. Maślona, Roś — p. L. Głuchowski, Międzyrzecz — M. Popławski, Mścibów — Radwański, Piaski — J. Strzałkowski, Podorok — L. Topczewski, Porozów — W. Klimowicz, Szydłowice — W. Czarnocki, Swistocz — P. Ejsmont, Tarnopol — M. Wesołowski, Tereski — J. Adamowicz i Żelwa — dr. W. Chajęcki.

Zamykając obrady pos. Boładź wyraził przekonanie, że nie zabraknie ludzi do rzetelnej pracy dla dobra państwa.

Po zakończeniu obrad Zjazd wystąpił depesze: do pułk. Koca — zapewniając o rzetelnym wykonaniu hasła Marszałka Śmigłego-Rydza podciągnięcia Polski wzwyż i do gen. Galicy — o podjęciu wysiłków celem zrealizowania konsolidacji społeczeństwa rolniczego w Organizacji Wiejskiej OZN dla dobra i potęgi Polski.

KRONIKA

WRZESIEŃ
29
Środa

Dziś Michała Archanioła.
Jutro Hieronima.

Wschód słońca — g. 5 m. 17
Zachód słońca — g. 5 m. 02

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dnia 28 IX 1937 r.

Ciśnienie — 766
Temp. śred. +13
Temp. najw. +18
Temp. najn. +8
Opad —
Wiatr — południowy
Tend. barom. — spadek
Uwaga: — pogodnie.

NOWOGRODZKA

— Targ bez Żydów. W ub. poniedziałek zaszedł dotychczas nienolowany w dziejach Nowogrodka wypadek. Oto mimo, że w dniu tym było święto żydowskie, na targ zjechało stosunkowo bardzo dużo wiejskiej ludności, tak, że cały rynek zastawiony był furmankami. Przypadał więc na ten dzień targ odbył się po raz pierwszy bez udziału ludności żydowskiej.

Niektórzy tłumaczą to zjawisko świętem Wozdźwiniem, obchodzonym przez prawosławnych, ale przecież mieliśmy już

nieraz święta prawosławne jednocześnie ze świętem żydowskim, a jednak nie przyjeżdżało więcej niż 30—50 furmanek.

LIDZKA

— Innowacja w Lidzie. Znany kupiec z Rawicza — J. Miśkiewicz z dniem 1-go października otwiera w Lidzie przy ul. Majora Mackiewiczza Nr. 1 (obok apteki Po-Śemikowej) — magazyn p. t. „BLAWAT POLSKI” bogato zaopatrzony w konfekcję damską i galanterię. Firma chrześcijańska ceny niskie lecz stałe.

Zwraca się uwagę na niedzielne wystawy wewnętrzne.

PIŃSKA

— Zajęcie w Kobryniu. Niejaki Herzszo Liberman po sprzeczce na fle wyne grodzienia za reperaturę kół z mieszkan. wsi Jewsimowicz Tymołoszem Dziubą, wyrzucił go z mieszkania, przy czym kopnął go w brzuch z taką siłą, że Dziuba stracił przytomność. Powracający z rynku włóścianie chcieli złinczować Libermana, lecz interwencja policji zapobiegła temu. Dziuba został odratowany do szpitala powiatowego, gdzie lekarz stwierdził ciężkie obrażenia organów trawienia.

— Przypadkowe zabójstwo miało miejsce we wsi Koki. Ferdynand Borkowski w frakcie kłótni ze swym teściem Janem Jarowiczem uderzył go kamieniem w głowę. Jarowicz upadł bez przytomności. Przerazony swym czynem Borkowski, wraz z żoną powiódł teścia do miasta, lecz w drodze ranny zmarł.

Borkowskiego zatrzymano.

— Bójki stały się zjawiskiem nagminnym. We wsi Ilock, na fle zardzieli o żonę P. Kozłowicz wszczął bójkę z B. Szymanskiem. Do bójki przyłączyli się sasiadzi A. Sydlaruk i Sz. Zaworonek. Bójka miała tak groźny przebieg, że siołty wsi postanowili interweniować, w wyniku czego został uderzony przez Zaworonka w czołowe. Podobną ranę otrzymał również i Szymański.

WOŁKOWSKA

— Wręczenie tablicy pamiątkowej dla wojska. Onegdaj burmistrz m. Wołkowskiej p. Wł. Kozubski w obecności członków magistratu pp. T. Musiałowicza i J. Gólgowskiego oraz przedstawicieli Rady Miejskiej pp. M. Dońca, P. Drużyny i M. Chantowa, w związku z przemianowaniem ul. Kolejowej w Wołkowsku na ul. im. Stefana Czarnieckiego, wręczył dow. pułku im. Hetmana Polnego Koronnego Stefana Czarnieckiego pułk. dypl. J. Filipowiczowi w obecności całego korpusu oficerskiego pułku — w koszarach — srebrną tabliczkę pamiątkową, zawierającą akt przemianowania ulicy.

P. pułkownik przyjmując pamiątkę, w nadzwyczaj serdecznych słowach złożył Radzie Miejskiej na ręce p. burmistrza podziękowanie, podkreślając jednocześnie nierozdzielność łączności jaka istnieje między armią a społeczeństwem.

Przy tej sposobności p. pułkownik po dziekował społeczeństwu oraz działacze szkolnej za serdeczne powitanie wojska, powracającego z manewrów.

Następnie pułkownik zaprosił obecnych do zwiedzenia muzeum wojskowego oraz salonów reprezentacyjnych, po czym w kasynie oficerskim wydane zostało na czest delegacji śniadanie.

OSZMIAŃSKA

— ŚMIERTELNA BÓJKA NA ZABAWIE. W wsi Gudowszczyzna, gm. holzszaniekiej, w dn. 13 bm. w czasie odbywającej się zabawy m-c tejże wsi niejaki Woznarowicz, uderzył nożem w pierś Juliana Korzona, zam. tamże. Rannego umieszczono w szpitalu państwowym w Oszmianie, gdzie 25 bm. zmarł.

Rutynowany MUZYKI
nauczyciel gry na fortepianie
— Ceny przystępne
ul. Jagiellońska 8 m. 22, g. 4-6 dp.

WILEJSKA

— Bołączki oświetleniowe. Od pewnego czasu mieszkańcom Wilejki dają się we znaki duże wahania światła elektrycznego, spowodowane nierównomiernym naładowaniem prądu, dostarczanego przez kolejową elektrownię z Mołodziezna.

Na skutek licznych skarg abonentów burmistrz m. V. lekki interweniował w tej sprawie u dyrektora Kolei w Wilnie inż. Głazka, który zapewnił, że wyda odpowiednie zarządzenie i sprawa dobrego oświetlenia w ciągu najbliższych tygodni zostanie całkowicie unormowana.

— Kino dla wsi. Wydział Powiatowy w Wilejce kupił dźwiękową aparaturę kinową i w najbliższych dniach uruchomi wędrowny kinematograf, który objeżdżać będzie wioski i miasteczka w powiecie. Będzie to jeden ze środków mających na celu kulturalne podniesienie zaniedbanych wiosek, zwłaszcza, że będą odpowiednie filmy oświatowo-propagandowe.

— Rozpoczęto strzelanie na O. S. W. nie dziele, na strzelniczy Związku Strzeleckiego w Wilejce, rozpoczęto strzelanie na Oznakę Strzelecką.

W strzelaniu wzięli udział zaproszeni przedstawiciele wojska z p. ppłk. Kurczem na czele.

Udział społeczeństwa nieliczny, co częściowo można wytłumaczyć przeprowadzonymi we wcześniejszych godzinach pokazami walki lotniczej. Początek od 26 września strzelnicza będzie czynna co niedzielę i co niedzielę można będzie strzelać na oznakę strzelecką.

— W Wilejce i Krzywiczach odbyła się licencja oglerów. Wilejkę i Krzywice wyznaczono jako punkty przyprowadzania oglerów z terenu całego powiatu, za wyjątkiem gminy wiszniewskiej i żodziskiej, włączonych do Smorgoń. Jako materiały rozplodowy uznano ogółem w całym powiecie około 70 oglerów. Odrzucono ponad 50 procent na skutek wadliwej budowy, niedorozwinięcia, spowodowanego złym żywieniem i braku określonego typu.

Najlepszy materiał koński posiadają gminy w zachodniej części powiatu, a mianowicie żodziska i wiszniewska.

W. R.

NIEŚWIESKA

— Premiowanie hodowli drobiu. Wileńska Izba Rolnicza po lustracji rolniczo-hodowlanej powiatu nieświeskiego przydzieliła 350 zł. za przeznaczeniem na rozpowszechnianie racjonalnej hodowli drobiu. Dotyczy to drobiu rasy „sudrowskiej” doskonale zaklimatyzowanej u nas.

— „Ananasowe muchy”. Mieszkańcy Nieświeża Zembowicz Teofil i Duc Stefan wstąpili onegdaj do kawiarni Wociana, aby ugasić po skwarnym dniu pragnienie. Poprosili o butelkę kwasu nowej fabrykacji firmy Lewina. Po odkorkowaniu butelki spragnieni zauważyli pływające po powierzchni w butelce dwie duże jadowite muchy. Nie zaś o osobonionym wypadku, gdyż wczoraj Duc skusił się na kwas owocowy i znów znalazł w butelce gnijące, jeszcze większych rozmiarów i niespokojących kształtów muchy. Tym razem butelka wraz z dowodem rzeczowym powędrowała do lekarza powiatowego.

DZIŚNIEŃSKA

— 26 b. m. odbył się w Głębokiem zjazd Kierowników Ognisk przy udziale działaczy terenowych Organizacji Młodzieży pracującej z pow. dziśnieńskiego.

Zjazd wykażal, iż praca O. M. P. w terenie zatacza coraz szersze kręgi.

Na zjeździe omawiano plan pracy na rok 1937-38.

W tym że dniu odbyła się odprawa inżynierska, na której poruszano zagadnienia programowe i wychowawcze oraz uzgodniono akcję wyszkoleniową, która w b. okresie obejmie przede wszystkim kandydatów.

Nadmienić należy, iż Ogniska O. M. P. istnieją na terenie pow. dziśnieńskiego od 3 lat i pracą swoją zdobyły uznanie społeczeństwa.

MOŁODECZAŃSKA

— ZGON OFIARY BÓJKI W CZASIE ODPUSTU. W dn. 24 bm. zmarł Aleksander Kozik, m-c maj. Łużki, gm. połoczańskie, na skutek ran głowy, odniesionych w czasie bójki w dniu 22 bm. na polu około osady Horodźilowo w czasie odbywającego się odpustu. Sprawcami uszkożenia ciała są bracia Michał i Nikita Ostapowicze, m-cy wsi Apolele, gm. połoczańskie.

Ustalono, że w czasie bójki Kozik rzucał się z nożem na Ostapowiczów.

Kraków 531 pkt. na 600 możliwych przed Rutkiem Legia Warszawa 514 pkt. i Golańskim 513 pkt. W klasyfikacji pań prowadzi Cuiłowska KPW. Radom 219 pkt. przed Sobczakową KPW. Poznań 218 pkt. i Heyduk-Kierosińska Kraków 218 pkt.

Strzelanie olimpijskie. Prowadzi Mierzwa KOP. 47 pkt. przed Jaskulskim KPW. Poznań 45 pkt. i Migasem PPW. Lwów 44 pkt. Dziś dalszy ciąg zawodów.

KURJER SPORTOWY

Zmiana kursu

Doroczne jesienne żeglarskie regaty w Trokach były w latach ub. naprawdę propagandowymi — każdy mógł w nich startować i próbować swoich sił.

Ale oto w tym roku organizatorzy zawodów zdecydowali się na krok stanowczy i wprowadzili szereg ograniczeń, wskutek czego regaty stały się ściśle klubowymi. Tak więc nie urządzono w ogóle biegu dla niestowarzyszonych, zawodników mogły zgłaszać jedynie kluby i to tylko w ilości równej posiadanej taborowi własnemu lub pożyczonemu i t. p.

Warto się nad tym zastanowić, czy było to posunięcie szczęśliwe i jakie będą jego skutki dla żeglarstwa wileńskiego.

Zdaje się, że bezpośrednim powodem tej decyzji były regaty zeszłoroczne, kiedy to wobec nadmiaru zawodników nie można było ukończyć wszystkich biegów w ciągu jednego dnia, oraz, gdy z tego powodu, a także pewnych niedociągnięć organizacyjnych, tabor, przechodzący z rąk do rąk i nie będący pod dostateczną opieką po zawodach znalazł się w stanie doprawdy opłakanym. O becne więc zmiany w organizacji winny uświadomić sobie od zniszczenia przez to, że będąc pod stałą opieką swego klubu, a przez skasowanie dawnego zwyczaju losowania łodzi do każdego biegu zachęci kluby do stałego utrzymywania łodzi, bo przecież dotychczas nie opłacało się zupełnie ulepszać i przygotowywać łódź do regat, aby potem korzystać z tego współzawodniczy, tym bardziej, jeśli samemu wypadło jechać na jakimś starym i rozbitym pudle.

Już w czasie zawodów słyszano się zdania: „no, jak na przyszły rok uszyjemy żagle regatowe, to im pokażemy!” i wiele podobnych, należy więc mieć nadzieję, że za cztery zobaczymy łodzie naprawdę starannie utrzymane i do regat przygotowane, a to podniesie wyraźnie poziom biegów.

Jedną z największych bołączek regat był brak jednakowych łodzi. Naprawdę, można zupełnie obiektywnie stwierdzić, że oprócz czterech olimpijek Ligi Morskiej i Kolonialnej nie było dwóch jednakowych jednostek.

I tu widzimy „drugą stronę medalu”.

Z powodu tego niewyównania łodzi wyniki biegów można było prawie zawsze z góry przewidzieć. Jeżeli tylko jechał dobry sternik na dobrej łodzi, od razu wiadomo było, że zajmie jedno z pierwszych miejsc. I tak 10-ka KPW na trzy starty wygrała dwa, „va banque” Zrzeszenia Pracowników Państwowego Banku Rolnego na cztery starty raz była pierwsza i raz trzecia, 10-ka WKS na cztery starty, trzy razy była druga, a „Swoboda” LM i K, niosąc balast wskutek zbyt dużej szybkości, na cztery starty była trzykrotnie trzecią. Tak więc w biegach dziesiątek te łodzie były zawsze na czelu.

W biegach olimpijek łodzi i sternicy Wł. T. W. byli bezkonkurencyjni — w trzech biegach zajęli trzy pierwsze, dwa drugie i jedno trzecie miejsce.

Oczywiście, że ten stan rzeczy nie zachęca do brania udziału w regatach zawodników, którzy mają gorsze łodzie, ale będzie to jeszcze jedną podjętą dla klubów, aby się starały o nowy i szybki tabor.

Dzięki wprowadzonym ograniczeniom nie odegrali prawie żadnej roli w regatach sternicy Akad. Zw. Morskiej i Błękitnej. Wyniki Żeglarskiej, bo nie posiadają taboru własnego, skazani byli na pożyczenie od innych klubów łodzi, oczywiście gorszych. Może jednak nareszcie ten fakt przełamie niechęć AZM-u do posiadania taboru śródlądowego tak potrzebnego, aby na morze wysłać już tylko żeglarzy wprawnych.

W rezultacie należy stwierdzić, że o ile dotychczasowe regaty miały duże znaczenie propagandowe i pomagały naszemu żeglarstwu „iść wszcz”, o tyle od tego roku, obejmując jedynie finały bez przedbiegów i zmu szając w ten sposób kluby do przeprowadzenia eliminacji wewnętrznych, będą teraźniejsza rewia jedynie najlepszych naszych sterników, przez co staną się w 100 proc. atrakcyjnymi i dadzą nam dokładny obraz naszych żeglarskich wyników.

Należałoby jednak zabronić poszczególnym zawodnikom należenie do kilku klubów jednocześnie, co stwarza niezdrowe stosunki, bo taki sternik zależnie od kategorii łodzi startuje w danym biegu z ramienia tego klubu, który daje mu stosunkowo najlepszą łódź i może zebrać więcej nagród.

Przed ostatnim meczem o wejście do Ligi

W żadnym chyba sezonie piłkarskim nie miało Wilno tylu niespodzianek, jak obecnie. Rozgrywki o wejście do Ligi z niedzieli na niedzielę przybierały coraz więcej na powagę i znaczenie.

Mecze przynosiły nam najrozmaitsze sensacje sportowe. Nic też dziwnego, że do chwili obecnej nikt jeszcze nie wie na pewno, jak tam ostatecznie będzie z Brygadą czy z WKS Śmigły. Dopiero najbliższa niedziela przyniesie nam rozstrzygnięcie. Niby szanse zostały stracone, ale przy odrobinie szczęścia można gwałtem wpakować się jeszcze do Ligi.

Jakoś bardzo dziwnie wypadło, że przeciwniczka WKS Śmigłego z Lublina, ani też przeciwniczka Brygady Polonia nie wchodziła tutaj w rachubę. Polonia ma miejsce murowane w Lidzie i może zupełnie śmiało mecz z Brygadą zbagatelizować, co dla Śmigłego będzie podpiśnięciem wyroku śmierci. Jaką rolę w tej całej batalii odegrać może Unia. Od niej zależy niemal wszystko. Jeżeli Śmigły po kona Unię przynajmniej 5:0, może to uratować Wilno, ale nieszczęście całe polega na tym, że jakoby Unia nie chce fatygować się do Wilna. Woli oddać dwa punkty walkowerem. Wówczas będziemy mieli wynik 3:0, ale wynik ten nas nie

Przechodząc do samych regat, nie będą ich omawiać szczegółowo, ponieważ wyniki były już podane, stwierdzając tylko że należy je zaliczyć do imprez udanych ze względu na wysoki ogólny poziom i sprężystą organizację.

Specjalny sukces odniosła p. J. Buczyńska z Wł. T. W., wygrywając bieg pań na olimpijkach, dzięki czemu zdobyła na własność piękną nagrodę przechodnią magistratu M. Trok.

Do najpiękniejszych biegów zaliczyć należy przedbieg 15-tek seniorów, w którym p. dyr. Szwykowski pokonał b. nieznacznie dr. Czarnowskiego, następnie bieg pań na 10-kach, wygrany przez p. A. Dziwulską A. Z. T. i dwa biegi pań na 10-kach o mistrzostwo Trok i sterników klubowych.

J. W.

urządza. Brygada będzie miała lepszy stosunek bramek i wejście do Ligi. Trzeba więc koniecznie apelować do Unii, żeby przyjechała do Wilna i w sposób sportowy pokonała ten mecz. Wierzymy, w własnym boisku ostatecznie ten mecz zakończy się może zwycięstwem WKS Śmigły.

Wiemy bardzo dobrze, że drużyna po ostatnich dwóch porażkach może czuć się złamana psychicznie, ale wielkim grzechem sportowym będzie, jeżeli nie wytrzyma się do końca, jeżeli gracze nasi nie zdobędą się na ostatni wysiłek psychiczny i fizyczny.

Wiemy bardzo dobrze, że w drużynie mającej zająć poważne zmiany. Mówi się o wyjeździe takich graczy jak: Skowroński, Grządziel, Drag, Naczuński, Skrzypczak, a Pawłowski ten już tak jak nie jest w Wilnie. W każdym bądź razie na niedzielę trzeba koniecznie skleić drużynę i grać. Trzeba wlać nowe strumienie siły i zapomnieć o porażkach, a jeżeli WKS Śmigły potrafi zagrać pięknie z Unią i pokonać ją przynajmniej 5:0 to przy ewentualnej porażce Brygady w Warszawie z Polonią wejdziemy ostatecznie do Ligi.

J. N.

4 dzień XII Narodowych Zawodów Strzeleckich

W IV dniu XII Narodowych Zawodów Strzeleckich padły następujące wyniki:

Karabin wojskowy. Tarcza pierścieniowa. Dystans 300 mtr. Kb. 1. Trzy postawy. Prowadzą Brodała 472 pkt. na 600 możliwych przed Bonderką KOP 469 pkt i Kwaciszewskim Rembertów 467 pkt. Postawa leżąca Kwaciszewski Rembertów 178 pkt na 200 możliwych przed Dobrakowskim 176 pkt. i por. Żukiem Wilno 175 pkt. Postawa kłęcząca Paprocki Rembertów 170 pkt. na 200 możliwych przed Dąłowskiem 169 pkt. i Ingiewiczem Wilno 164 pkt. Postawa stojąca Brodała 153 pkt. na 200 możliwych przed Kaczorowskim Warszawa 148 pkt. i Bondarczkiem KOP 147 pkt.

Karabin wojskowy. Do sylwetek Kb. 3. Prowadzi Kwaciszewski Rembertów 200 pkt. na 200 możliwych przed Tojczem Wilno 200 pkt. i Nowickim KOP 190 pkt.

Broń długa dowolna. Przyrządy celownicze. Prowadzi Rutecki Legia Warszawa 500

pkt. na 600 możliwych przed Jurkiem Kraków 496 pkt. i Dąbrowskim 492 pkt. Postawa leżąca Jurek Kraków 187 pkt. na 200 możliwych. Postawa kłęcząca Jurek Kraków 183 pkt. na 200 możliwych. Postawa stojąca Rutecki Legia Warszawa 151 pkt. na 200 możliwych.

Karabinek sportowy dowolny kbk. s. 1. Trzy postawy. Prowadzi Godecki KPW. Warszawa 1086 pkt. na 1200 możliwych przed Dąbrowskim 1084 pkt. i Kruczkim Wilno 1052 pkt. Postawa leżąca: Maserak KPW. Poznań 395 pkt. na 400 możliwych przed Dąbrowskim WKS. 392 pkt. i Marcelem Warszawą 390 pkt. Postawa kłęcząca: Kozłowski KOP. 374 pkt. na 400 możliwych przed Sadeckim Warszawą 367 pkt. i Boye Warszawa 360 pkt. Postawa stojąca: Jaskulski KPW. Poznań 335 pkt. na 400 możliwych przed Dąbrowskim 333 pkt. i Sadeckim KPW. Warszawa 330 pkt.

Karabinek sportowy o otwartych przyrządach celowniczych Kb. s. 2. Trzy postawy.

Prowadzi por. Wasilewski Wilno 1065 pkt na 1200 możliwych przed Kaczmarczykiem Orleń 1048 pkt. i Gelańskim Warszawa 1043 pkt. Postawa leżąca: Stodczyk Katowice 380 pkt. na 400 możliwych przed Szalewiczem Orleń 374 pkt. i Knapczykiem KPW. Kraków 374 pkt. Postawa kłęcząca: Sadecki KPW. Warszawa 361 pkt. na 400 możliwych przed Szajną KOP. 358 pkt. i por. Wasilewskim Wilno 356 pkt. Postawa stojąca: por. Wasilewski Wilno 343 pkt. na 400 możliwych przed Gelańskim Warszawa 342 pkt. i Kaczmarczykiem Orleń 334 pkt.

Pistolet wojskowy Pw. 1. Prowadzi Golański Warszawa 173 pkt. na 200 możliwych przed Skurą Orleń 172 pkt. i Dąbrowskim 169 pkt.

Pistolet. Strzelanie na czas do sylwetek Pw. 3. Prowadzi por. Wasilewski Wilno 105 pkt. na 130 pkt. przed Dąbrowskim 100 pkt. i Hoffmannem PPW. Poznań 95 pkt.

Pistolet dowolny. Tarcza Pierścieniowa. Odległość 50 mtr. Pd. 1. Prowadzi Jurek

KRONIKA

Przewidywania pogody według PIM-a na 29 września 1937 r.:

W dzielnicach wschodnich jeszcze dość pogodnie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:

Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); S-ów Augustowski (Mickiewicza 10); Narbuta (Św. Jańska 2) i Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szaniyra (Legionów 10) i Zajczkowski (Witoldowa 22).

Hotel EUROPEJSKI

Pierwszorzędny - Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa.

HOTEL „ST. GEORGES“

w WILNIE. Pierwszorzędny - Ceny przystępne. Telefony w pokojach.

MIEJSKA

Najbliższe plenarne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w pierwszej połowie przyszłego miesiąca, prawdopodobnie 7 października. Na posiedzeniu tym zostanie zakończona dyskusja na temat gospodarki miasta.

Nowy fabryk strażnicy. W początkach przyszłego tygodnia na dziedzińcu Wilna nowy fabryk dla zawo dowej strażnicy. Fabryk ten składa się z 5 samochodów, wykonanych całkowicie w Warszawie. Dotychczasowy fabryk przekazany zostanie do dyspozycji strażnicy ochotniczej.

SZKOLNA.

Towarzystwo Kursów Technicznych w Wilnie prowadzi następujące kursy: 1) Pomocników mierniczych - 6 i pół mies., 2) Dozorców drogowych - 6 i pół mies., 3) Dozorców melioracyjnych - 6 i pół mies., 4) Radio i Elektrotechniczne - 5 i 7 mies., 5) Wytrobów betonarskich i tynków szlachetnych - 4 mies., 6) Techniczno-Kreślarskie Żelazne - 6 i pół mies., 7) Samochodowe i motocyklowe z warsztatami - 2 mies., 8) Korespondencyjny w dziale ludowlanym i drogowym o poziomie średnim. Kursy są połączone z zajęciami praktycznymi i dają słuchaczom wiedzę fachową w zakresie niezbędnym do wykonywania fachu. Zajęcia na kursach oprócz korespondencyjnych i samochodowych, odbywają się w okresie zimowym, w godzinach wieczornych, poczynając od 25-go października.

Informacyjną udziela i podania przyjmuje kancelaria Kurów w godzinach od 17 do 19, Wilno, Holenderski 12, gmach Państwowej Szkoły Technicznej tel. 71.

Z POCZTY.

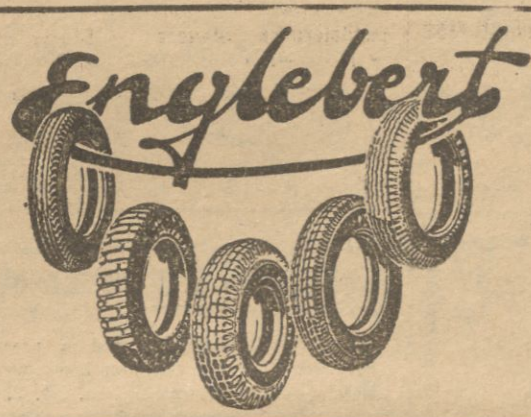
Dyrektor Okręgu Poczty i Telegraf. inż. M. Nowicki, wrócił z podróży służbowej 1 w dn. 27 bm. objął urzędowanie.

Firmy ogrodnicze szkołom Marszałkowskim

Inspektor szkolny w Wilejce realizując plan zagospodarowania szkół im. Marszałka Piłsudskiego zwrócił się pisemnie do kilku firm ogrodniczych w Polsce z prośbą o ułatwienie zdobycia potrzebnych drzew, krzewów, bylin i nasion.

Prawie wszystkie firmy odpowiedziały, iż nadesłać całkiem bezpłatnie drzewka owocowe i alejowe, krzewy, byliny i nasiona.

Wobec tego instruktor ogródków szkolnych przeprowadza już studia nad warunkami glebowymi działek i ich rozplanowaniem. W październiku działki zostaną obsadzone.



Firma „Autosport“

Baranowicze, ul. Łańska 3. Sprzedaż opon i detali rowerowo-samochodowe i motocyklowe, różnych wymiarów wszelkich wielkości.

„ENGLEBERT“

Polskiej Spółki Akc. Wyt. Gum, Radiodzielniki, rowery psterkowe i rowery oraz rowerki. Dogodne warunki spł. ty. Wysyłamy ofertę na żądanie. Firma „Autosport“.

Magistrat nie próżnował

Łało tegoroczne wykorzystane zostało przez magistrat dla przeprowadzenia szeregu inwestycji i dostarczenia pracy największej ilości bezrobotnym. Mimo ciężkich warunków finansowych i szczupłych stosunkowo kredytów z Funduszu Pracy, Zarząd Miasta wykazał wyjątkową przedsiębiorczość.

Oto jest krótki przegląd tego, co zostało dokonane w ciągu kilku ostatnich miesięcy:

- a) wybudowano ulepszoną nawierzchnię łącznie z ustawieniem krawężników i ułożeniem chodników, względnie zielenic na ulicach: Dominikańskiej, Św. Jańskiej (dalszy ciąg), Uniwersyteckiej, Skopówce, Bskupa Bandurskiego, Zakretowej i na terenie szpitala św. Jakuba;
- b) uregulowano ulice (roboty ziemne, bruk z kamienia polnego, ustawianie krawężników i ułożenie chodników) Konarskiego, Zaciście, Rzeźnia, Nasza, Dobra, odcinek ul. Obozowej, ul. Nadleśna, drogę do Werek, ul. Szańcowa, drogę do nowowbudowanej szkoły w Jerolimce, drogę do Wołokumpii, ul. Turkielska, Sosnowa i Miła. Łącznie uregulowano ulice na przestrzeni 4000 mtr.;
- c) wykonano roboty ziemnych przy budowie wałów ochronnych na obu brzegach Willii, razem około 60.000 metrów sześć;
- d) odbudowano całkowicie nawierzchnię na moście, łączącym Antokol z przedmieściem Tuskulańskim i Derewniczów;
- e) wykonano konserwację istniejącej nawierzchni jezdni i chodników, roboty darniarskie oraz prowizorycznie uporządkowano plac Katedralny;
- f) w trakcie budowy, jezdni znajdują się obecnie: plac przed Halami Miejskimi w związku z regulacją ul. Bazyliańskiej, regulacja skrzyżowania ulic Zawalnej i Bazyliańskiej, Sadowej i Kwiatowej, ul. Wielka Pohulanka i ul. Cicha. Remontowane są również mosty Zwierzyniecki i most Bernardowski;
- g) ułożono rurociąg wodociągowy na różnych ulicach ogólnej długości 3301 mtr. bież.;
- h) wybudowano kanały uliczne na różnych odcinkach, ogólnej długości 1753 mtr. bież.

Niezależnie od tego w najbliższym już czasie przystępuje magistrat do ułożenia chodników na ul. Mickiewicza od Sierakowskiego do mostu Zwierzynieckiego i do ułożenia chodników i krawężników oraz budowy jezdni z klinkieru na zaul. Bernardowski.

Oprócz na robotach tych magistrat zatrudnił dziennie około 1500 bezrobotnych. Jest to cyfra, jak na możliwości finansowe miasta, bardzo duża.

Wielka awantura na ul. Kijowskiej

5-ciu pijaków zaatakowało Interweniującą policję

Wczoraj wieczorem przy zbiegu ulicy Kijowskiej i Kwaznelnej doszło do wielkiej awantury.

Rozpoczęło się od tego, że 5 pijaków napastowało na ulicy przechodniów, wywołując prawdziwą panikę.

O ukazaniu się „hojowej“ grupy pijaków powiadomiono niezwłocznie 1-szy komisariat policyjny. W międzyczasie jednak awanturnicy zaczęli tnie szyby w restauracji Gurwicza przy ulicy Kijowskiej 4. Ledwie zdążyli oni dokonać dzieła zniszczenia, gdy ukazał się policjant, którzy usiłowali zatrzymać pijanych i odstawić ich do komisariatu. Awanturnicy jednak nie dali za wygraną i nasile, jak na konanie przypuścili atak na policjantów, którzy nie chcieli robić ożytku z broni w stosunku do pijaków, znaleźli się w prawdziwej opresji.

Z pomocą zaatakowanym policjantom przyszłi przechodnie. Jednocześnie zaalarmowano komisariat, skąd wysłano na miejsce wypadku większy oddział policyjny.

W rezultacie wszyscy pijacy zostali obywatelnicy i odstawieni do aresztu centralnego.

Nazwisk ich na razie jeszcze nie stwierdzono.

Znowu zgon ofiary zakazanej operacji

Państwowy szpital w Mołodecznie po wiadomości policje, że w dniu 25 bm. zmarła tam Krystyna Kosmaczowa, m-ka maj. Markowo, gm. lebidziewskiej, wskutek

zakażenia krwi, spowodowanego sztucznym przerwaniem ciąży przez nieznana kobietę, zam. we wsi Markowo. Dochodzenie prowadzi się.

Zabił ojca z zemsty za wydziedziczenie

W dn. 26 bm. we wsi Puzynowce, gm. kamionkowskiej, pow. szczuczynskie go Wacław Dobruk zamordował siekierą ojca swego Waleriana Dobruka, przenosząc następnie zwłoki do pobliskiego la

su. Morderstwo zostało dokonane z zemsty, gdyż zamordowany Walerian Dobruk wydziedziczył syna, zapisując cały swój majątek — 10-hektarowe gospodarstwo — trzem córkom.

KONRAD TRANI

29

ZEMSTA

Henri wstał, żeby go powitać. Ale kiedy dłoń obu mężczyzn zetknęły się, hrabia Gozzi pomyślał sobie:

- Wyjątkowo niesympatyczny typ!
- Wzrok Adama mówił kubek w kubek to samo
- Rzeźnik — pomyślał pogardliwie Henri.
- Ulizany szczeniak — zaopinował tamten.

Zdarza się często, że dwaj ludzie stykają się w tramwaju, w pociągu, albo w restauracji. Nie znają się, nie przeszkadzają sobie. Mimo to wytwarza się między nimi odrazu nastroj pewnej wrogości. Wrogość ta potęguje się z minuty na minutę. Prostu działają sobie na nerwy, a jeśli jeden z nich jest z usposobienia cholerykiem, wystarczy pięć minut, żeby doszło do scysji...

— Jakżeż można kłócić się w publicznym miejscu, a do tego z człowiekiem najzupełniej obcym — pytają zdumieni i zgorznięli znajomi, którzy dowiadują się później o szczegółach zajścia.

— Nie możecie tego zrozumieć — pada zazwyczaj odpowiedź. — Boście go nie widzieli. Ten człowiek był prosto niemożliwy! Musiałem mu dać

lekcję dobrego wychowania!

Rozmowa zaczęła utykać od samego początku. Wiktorja opowiedziała o wrażeniach podróży. Adams zdał relację z wypadków, jakie w czasie jej nieobecności zaszły wśród znajomych. Henri milczał. Nie znał ludzi, o których była mowa i nudził się najwyraźniej.

Po jakimś czasie pani Wiktorja polapała się, że od chwili wejścia Adama barometr humoru zaczął gwałtownie spadać. Temperatura bliska już była punktu zamarzania.

Oczywiście domyśliła się łatwo, z jakiego powodu obaj mężczyźni poczuli do siebie gwałtowną niechęć, z trudem maskowaną zasadami dobrego wychowania.

Adams kochał się w niej od dawna i nie mógł być zachwycony obecnością intruza przy pierwszym ich — od czasu powrotu z Afryki — widzeniu. Hrabia Gozzi trzymał się sztywno, jak przystało na potomka starej szlachty, który nie życzy sobie obcować z byle kim. Zresztą dla pani Wiktorji nie było tajemnicą, że i Henri żywi dla niej głęboką sympatię.

W rzeczy samej Henry pragnął wiedzieć przede wszystkim jedno: kto zacy jest ten pan Adams. Ze słów jego wynikało, że jest — al — bo przynajmniej był — właścicielem plantacji na Sumatrze. Czem zajmował się obecnie, trudno było odgadnąć. Garde

15 000 osób zwieziło wystawę „Radio dla miasta i wsi“

W dniu 28 bm. liczba zwiedzających wystawę „Radio dla miasta i wsi“ przekroczyła 15.000. 15-lęcyczną osobą, która zawiadzała wystawę, była Maria Loppówna. Komitet wystawy wręczył jej z tej okazji specjalny dyplom. Wystawa potrwa do 30 bm. włącznie i nie będzie przedłużona.

W godzinach wieczornych 28 bm. zwiadził wystawę wojewoda wileński L. Bociński.

Wypadek motocyklowy

Onegdaj około godz. 16,50 na rogu ul. Dominikańskiej i Św. Ignacego holobła wozu uderzyła w górna wargę Jadwigę Malinowską, zam. w Święcianach, która jechała motocyklem z Pawłem Juczkwiczem (Szkaplerna 11). Malinowska spadła z motocykla na jezdnię i doznała okaleczenia głowy. Pogotowie ratunkowe przewiozło Malinowską w stanie ciężkim do szpitala św. Jakuba. Nazwisko woźnicy nie zostało ustalone.

Ofara zapalek szarnych

Jak wiadomo monopol zapalczany wydził ostatnio nowy rodzaj zapalek — szarnych. Zalecą jest, że palą się dużym płomieniem i nie gasną na wietrze.

Wczoraj 15-letni Edward Sawbergo (Trakt Batorego 7) niósł ul. Tręcka kilka pudełek zapalek szarnych, gdy nagle ni stąd ni z owąd nastąpił wybuch.

Chłopiec doznał bardzo poważnych porażzeń i został karetką powożony do szpitala św. Jakuba.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE. — W sobotę dn. 2 października Teatr Miejski rozpocznie widowiską komedię J. Iwaszkiewicza „Jato w Nohant“ osnutą na epizodach życia F. Szopena. Szereg postaci jak George-Sand, Solange, Maurice, Ciesin, Wodźński, Rozjarka, są autentycznym środowiskiem w którym obracał się Szopen

Dziś „Wiedeńska Krew“ dzieło znakomitego kompozytora Johanna Straussa posiada jace dowcipną i lekką treść. Udział biorą wszyscy bez wyjątku artyści z osobinnym występem Olęgi Olejny, oraz świetnie pozyskanym Władysławem Szczywickim, Barbarą Halmirską i A. Izwkowskim na czele.

Plątek propagandowy w „Lutni“. W piątek na dzień jeden wraca na repertuar po ośmiu nieopracowanych operetkach L. Fala „Ręka Słabego“. — Występy artystów opery warszawskiej. Najwybitniejsi artyści opery warszawskiej z W. Szlemińską, J. Popławskim, E. Mossakowskim i Z. Mossoczym na czele, staraniem Kierownictwa Teatru „Lutnia“ wstąpią 5 i 6 października w dwóch operach, a mianowicie: w d. 5 października „Rienetto“, dn. 6 października „Cyrulik Sewilski“.

TEATR NOWOŚCI. — Dziś i codziennie w pierwszym ciągu cieszący się niezwykłym powodzeniem programi rewiowy d. l. „Jesiennie figielki“ na czele z Różyńską, Honarską, Okęzną, Boruńskim, Gronowskim, baletem H. Wierzyńskiego i nowozaangażowanym duetem Ron-Vale. — Godziennie 2 przedstawienia: o godzinie 7 i 9,15. Ceny miejsc od 25 gr.

Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie nadała do wiadomości, że 1-go października r. b. upływa termin spłaty należnych 10 proc. salda podstawowego na rzecz h. Kasy Chorych, ustalonego na dzień 1 lipca 1935 roku.

Nieniszczenie powyższej wloty w wjeź wskazany terminie pozbywa płatników ulg, przewidzianych rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1935 roku (Dz. U. R. P. Nr. 54 poz. 353).

Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie.

RADIO

ŚRODA, dnia 29 września 1937 r.

6,15 Pieśń por. 6,18 Ginn. 6,38 Muzyka; 7,00 Dziennik por. 7,10 Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10 Ciągnięcie miliona — transm. Gener. Dyrekcji Loterii Państwowej w Warszawie; 8,20 Przerwa; 11,15 „Gdzie mieszka choroba“ pogad. 11,40 Muzyka Ameryki Południowej; 11,57 Sygnal czasu i hejnał; 12,03 Dziennik połudn. 12,15 Chwilka literwska; 12,25 Koncert ork. rozrywk. 13,00 Muzyka operowa i baletowa; 14,05 Przerwa; 15,00 Nowe płyty z piosenkami Pills'a i Tabet'a; 15,10 Życie kulturalne; 15,15 „Polowanie“ d. c. noweli Tomazsa Manna; 15,25 Wiązanki melodii; 15,45 Wiad. gospod. 16,00 Poetyckie echo „Lalki“ szkic literacki; 16,15 Koncert kameralny; 16,45 „Szpiegostwo w wieckie“ odczyt; 17,00 Koncert solistów; 17,50 O samochodzie i jego kierowcy — pogadanka; 18,00 Chwila Biura Studiów; 18,10 „Dzieci Wilna śpiewają pieśń ludowę“; 18,30 Pogadanka o tygodniu LOPP; 18,40 Program na czwartek; 18,45 Wil. wiad. sport. 18,50 Pogadanka; 19,00 Koncert orkiestry jazzowej — transmisja z Wystawy; 19,40 Skrzynka ogólna — prowadzi dyr. J. Żuławski; 19,50 Wiad. sport. 20,00 Hurra! Uwertura — lekka audycja muzyczna; 20,45 Dziennik wiecz. 20,55 Pogadanka; 21,00 Koncert Chopinowski w wyk. Leopolda Muenzera; 21,45 „Doktor Piotr“ — opowiadanie; 22,00 Muzyka taneczna; 22,50 Ostatnie wiad. 23,00 Tańcem; 23,30 Zakończenie.

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miejski w Nowej-Wilejce ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w gmachu nowobudowanej rzeźni i bekoniarni.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 października 1937 roku o godz. 12-00 w lokalu Zarządu Miejskiego, do którego do terminu należy oferty złożyć w zalakowanych kopertach oraz wadium w wysokości 3% od sumy oferowanej.

Druki kosztorysów można otrzymać w biurze Zarządu Miejskiego codziennie od godz. 10—12 za zwrotem kosztów, gdzie można również informować się o przetargu i przejrzeć projekty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, zlecenie robót w zmienionym zakresie i dowolny wybór oferenta.

Burmistrz

J. Rzepiela.

Ogłoszenie

Zarząd więzienia w Nowogródku niniejszym ogłasza na dzień 15 października 1937 roku na godz. 12-ą przetarg ofertowy na dostawę niżej wymienionych artykułów żywnościowych dla potrzeb więzienia w ilości następującej:

- 1) ziemniaków jadalnych w ilości 70.000 kg.
- 2) maki żytniej razowej 95% „ 7.000 „
- 3) maki żytniej pyłkowej „ 600 „
- 4) kaszy jęczmiennej peczaku „ 600 „
- 5) kaszy jęczmiennej drobnej „ 600 „
- 6) fasoli białej „ 300 „
- 7) grochu polnego „ 600 „
- 8) jęczmienia „ 300 „
- 9) słoniny grzbietowej „ 500 „
- 10) pieprzu czarnego „ „
- 11) liści laurowych „ 5 „
- 12) cebuli „ 100 „
- 13) esencji octowej „ 50 „
- 14) siana „ 4.000 „
- 15) owsa „ 5.500 „
- 16) słomy żytniej „ 9.400 „

Oferty należy składać w kopertach zabezpieczonych i zalakowanych z dołączeniem kwitu Kasy Urzędu Skarbowego na złożenie wadium w wysokości 5% oferowanej sumy względnie w gotówce lub piórkach wartościowych przed Komisją przetargową do dnia 15 października 1937 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 października 1937 r. o godz. 12-00 w kancelarii więzienia. Zarząd więzienia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta niezależnie od oferowanych cen.

O szczegółowych warunkach przetargu i dostawy, osoby zainteresowane mogą informować się u przwozu niejącego Komisji Gospodarczej.

O wyniku przetargu poszczególne oferty zostaną powiadomieni niemiennie.

Nowogródek, 24. IX. 1937.

Naczelnik Więzienia I. GRODZICKI

Podkomisarz S. W.

KLAWIOL WRÓG ODCISKÓW

roba jego świadczyła o dobrej sytuacji materialnej. Odzież, obuwie — wszystko miało specyficzną patynę solidnego wyglądu. Henri znalazł się na tem.

Jedynym jasnym momentem w nieudany przyjęciu był sam obiad. Kucharka pani Forster była swego rodzaju geniuszem. Już sam fakt, że udało się jej wyzwolić z monotoni angielskiej kuchni, zasługiwał na najwyższe uznanie.

Nigdy jeszcze nie jadł Henri takich wybornych przegrów, a la meuniere. A co za wino! Pani Forster miała wspaniale zaopatrzoną piwnicę. Henri z ciekawieniem spojrział na etykietę — „Caseler Blindenberg“. Nie znał tej marki, ale postanowił sobie jak najszybciej stracić tę powetować. A pod koniec posiłku zjawiał się na stole oryginalny „Gevrey-Chambertin 1926“, który wprowadził Henriego w szczerą zachwyty.

Pomijając jednakże kulinarną stronę przyjęcia, było ono pod każdym względem chybione. Panowie coraz jawniej manifestowali swoją niechęć do siebie, a kiedy nareszcie znaleźli się przed drzwiami gościnnego domu pani Foster, oszczędzili sobie nawet zwykłych w podobnych sytuacjach uwag na temat możliwości wspólnego powrotu do miasta. Adams skinął lekko głową i wskoczył do przejeżdżającego autobusu, a Henri wielkopańskim gestem przewodził taksówkę.

(D. c. n.)

CASINO

Wkrótce. Wspaniałe monumentalne arcydzieło o największym bohaterze wszystkich czasów — adm. Nelsonie

W rolach głównych: **Fredie BARTHOLOMEW, Madeleine CAROLL, Tyrone Power** i in.

PAN Nienolowany sukces **ZNACHOR** Junosza-Stepowski Początek o godz. 4-ej

HELIOS Film, o którym mówi cały świat bohater „Mayerlingu” oraz **JEAN ARTHUR**. Nad program: Atr. kcja kolorowa i aktualia

Historia jednej nocy Potężny romans miłosny. W rol. główn. b.żyszcze wszystkich **CHARLES BOYER**

Kino MARS Długo oczekiwany film p. t. **DZIEWCZĘ Z PARYŻA** W rol. główn. słowik Ameryki **LILI PONS** oraz piękny amant **GENE RAYMOND** Humor, smiech i Łzy. Nad program: Kreskówka i Aktualia.

DGNISKO Dzisiaj Film wielkich wzruszeń p. t. **TREŃDOWATA** W rol. gł. **Elżbieta Barszczewska** i **Franciszek Brodziewicz** — czele zespołu znak. art. Nad program **UROZMAIŁONE DODATKI**. Początek o 4-ej, w niedzielę i święta o 2-ej.

TRAFALGAR

POLSKIE I INO SWIATOWID Wielki triumf polskiej produkcji. Film o potężnej i najpiękniejszej miłości p. t. **PŁOMIENNE SERCA** W rol. gł. kwiata Aktorstwa Polskiego. **ELŻBIETA BARSZCZEWSKA, Mieczysław CYBULSKI, Kazimierz JUNOSZA-STEPOWSKI, Mieczysław WĘGRZYŃ** i inni. Nad program: Atrakcje

Do „Kurjera Wileńskiego” **NEKROLOGI, OGŁOSZENIA** i WSZELKIE KOMUNIKATY po cenach bardzo tanich i na warunkach spec. ulgowych przyjmuje **Biuro Ogłoszeń Stefana Grabowskiego** w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82 Kosztorysy na żądanie.

Kupno i sprzedaż **DOM MUROWANY** sprzedam przy ulicy Chelmskiej Nr. 6 z długim bankowym. Dowiedzieć się u właścicieli k. n. Nr. 2.

DOM DREWNIANY no. 7 bez podatku z ogródkiem do sprzedania przy ul. Czerwono-Dworskiej (Snipiszki). Inform. Kalwaryjska 12 m. 5 od 5 do 6 wiecz. wtorki, czwartki i soboty.

RÓŻNE **SAMOTNY** poszukuje spółniczek do dobrej roboty. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Wileńskiego”.

LEKARZE **DOKTOR MED. J. Piotrowski-Jurczenkowa** Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5-7 wiecz.

AKUSZERKI **AKUSZERKA Maria Laknerowa** Przyjmuje od godz. 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem. Ul. Jakuba Jasińskiego 5-18 róg Ofiarnej, obok Sądu.

AKUSZERKA M. Brzezina masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyńiec).

AKUSZERKA Śmiałowska oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z błon i brzochni, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26-6.

PRACA **NAUCZYCIELKI**, bony, wychowawczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową zaproszenia Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Wilnie ul. J. Jasińskiego Nr. 7, telefon 12-86, czynne od godz. 8 do 15.

Tabela loterii

17-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy, 39-aj Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Głównie wygrane

50.000 zł.: 181744
10.000 zł.: 110238 110516
26715
5.000 zł.: 22206 37991 132102
2.000 zł.: 256 37370 40381
47028 54288 56253 56937 70757
101191 109394 128282 127356
138765 192097 192904
1.000 zł.: 6001 29209 41024
13385 46816 54531 55706 68771
73140 76288 78054 78162 79319
84584 85323 93765 99519 107681
112946 143392 144239 147854
149053 153401 182756 186129
189031

Wygrane po 200 zł.

24 169 213 505 601 856 87 941 50
1268 577 657 80 762 877 912 2015
345 533 65 94 703 15 57 86 914 96
955 3125 79 802 51 430 513 751 66
932 4086 216 413 519 66 736 833 83
970 5222 28 62 366 523 632 808 49 99
990 6374 886 7223 406 74 536 62 770
815 82 85 935 8018 558 63 94 636 774
9065 38 118 537 57 716 809
10103 60 319 634 735 846 921 45
11654 803 12011 98 130 432 662 843
13163 843 486 524 98 759 868 993
14066 100 214 327 568 660 715 41 97
15126 29 80 318 39 694 816 36 906
16084 208 70 328 37 404 869 979
17177 211 357 76 401 622 24 48 821
49 18082 236 39 629 776 904 35 19190
286 305 90 448 67 98 534 626 718
20071 297 301 90 508 846 717 87
801 912 21034 29 52 90 97 203 394
454 507 776 868 22121 411 590 683
766 930 38 23104 62 68 323 45 597
24006 19 213 301 36 49 57 69 505 621
66 777 892 927 25016 128 46 337 451
38 73 556 637 929 26108 28 95 328 79
351 81 931 27001 59 295 543 607 730
946 81 28055 351 730 92 29019 65 138
41 60 555 490 677 855 925 53
30059 130 70 315 416 568 607 27
76 780 861 31060 281 91 413 22 26
51 504 704 894 32274 374 405 8 28
36 514 40 48 45 33147 276 311 530
33 34159 60 247 378 449 609 864 93
907 35119 37 266 611 58 738 825 81
924 36000 75 135 240 349 50 554 671
91 724 850 37129 86 224 507 32 71
626 715
38059 96 113 613 720 928 39027
16 270 350 72 517 791 99 40091 93
230 37 42 514 49 659 78 772 838
45 59 41012 24 23 31 60 67 376
499 541 85 628 834 927 42392 468
632 52 824 910 18 89 43220 453
655 63 727 98 843 44 913 78 41003
119 77 223 403 517 36 68 9002
45055 152 290 305 28 94 937 46008
20 185 292 352 64 595 47237 358
443 43091 445 649 769 811 73 910
49105 43 692 861 85 50055 199 376
673 84 704 35 935 51087 255 307
65 96 651 882 930 52417 55 317
22 463 689 63047 246 316 65 558
832 961 54045 141 305 413 64 523
671 760 809 55065 101 12 293 302
620 91 755 75 843 56022 36 218
898 425 505 2 592 32 647 57 67537
46 607 803 58364 80 493 501 755
808 22 84 930 59169 71 310 31 718
86 66 952 60015 157 337 406 529
62 602 33 760 944 57 61057 115 41
281 87 382 424 78 516 65 615 36 65

809 77 148087 55 217 329 93 405 87
526 41 787 149042 396 409 740 150062
519 999 151003 615 905 49 51
152029 135 204 423 514 72 074 713
98 858 153107 86 391 416 73 519 34
646 154147 64 97 307 13 544 721 989
155071 130 216 587 612 87 801 156709
198 461 510 48 95 749 907 157165 92
528 39 80 659 727 809 954 158000 340
883 437 87 565 673 787 8 159119 61 306
36 435 519 39 721 87 975 160005 25
182 253 499 576 616 69 855 84 902
161049 178 526 42 633 701 52 86 959
162598 832 62 193092 260 442 519 649
90 826 965 164144 238 423 41 626 808
165009 38 55 137 58 291 349 613 700
812 4 966 166096 235 91 309 593 700
927 167036 240 389 474 620 76 758
855 911 23 59 168015 277 442 740 817
930 55 91 169244 311 444 514 651 93
701 993 170091 106 54 69 365 422 59
506 754 171279 312 426 670 700 3 837
172073 385 651 608 758 999 173014 332
470 1 738 583 61 31 74 174460 589
735 854 999 175039 150 238 609 41 91
466 176072 4 312 474 599 625 728
177044 124 349 536 93 665 710 79 951
178071 102 342 53 510 25 88 797 508
908 97 179561 623 846 74 92 7 32
180331 42 408 545 833 181268 75 323
505 540 680 722 860 911 45 182000 102
51 278 430 83 543 638 40 53 84 901
183088 349 483 605 89 750 974 184122
412 542 612 854 185044 50 191 408 65
558 94 630 711 856 9 186024 365 567
660 860 88 92 931 84 187351 487 644
728 61 850 946 188029 43 56 231 419
688 702 80 802 74 981 189034 7 113
27 338 729 987 190074 129 41 65 521
52 730 94 975 191123 62 427 721 870
1909 192279 461 504 562 7 692 915 97
99341 974 272 500 646 771 2 928 194033
90 305 588 748 843 58 946

III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

172 378 568 744 13009 30 45 969
2720 3054 122 317 625 795 4149 224 366
428 708 815 923 64 5010 687 747 60
880 6263 400 33 620 842 7090 240 91
342 697 8742 834 9091 111 383 611 860
10041 96 639 961 11566 855 961 12050
227 782 944 78 13116 412 867 14237 31
341 455 855 15340 425 526 59 675 813
82 16200 342 858 17005 35 256 325 963
18534 603 991 19007 91 225 455 635
20221 35 821 21144 83 313 98 695
22101 542 68 984 23034 340 725 811 67
24192 248 25119 230 419 546 53 817
23 33 973 26394 811 927 27144 52 204
506 951 28560 29032 306 424 783 30
177 309 504 31051 355 93 776 873
32372 487 585 33200 310 55 836 34113
604 35 886 99 35030 343 688 748 36491
960 37888 38039 690 719 39422 579 455
40267 360 628 68 818 41421 42201
623 800 43098 188 233 657 756 833 930
44665 836 45060 92 571 93 736 57
46228 805 989 47227 418 512 757 861
48393 49302 39 745 50089 398 581 818
87 51364 700 60 956 52090 164 280
53645 54505 785 821 55116 675 56129
97 283 439 655 873 57100 49 221 80
58674 941 59234 622 87 706 8

IV c. a. g. n. e. Głównie wygrane

Stala dzienna wygrana 20.000 zł. padła na numer 181791
75.000 zł. na nr.: 19168
30.000 zł. na nr.: 131233
5.000 zł. na nr.: 14626
2.000 zł. na nr.: 6042 35830 57144
62933 64810 74708 113298 117356
122577 133206 135854 139827 162066
1000 zł. na nr.: 4027 27026 34166
37708 51569 56838 58752 61174 64423
66821 72872 72873 79831 81202 87584
112095 115188 117515 121292 125305
129623 141639 146756 147735 149495
157865 165148 165402 178050 182399
182553 189657

Wygrane po 200 zł.

29 617 136 343 1235 1389 1769 73
3291 2646 2769 3071 3324 382 3998 4076
4410 4622 4906 95 5173 5454 5520 5968
7002 17 60 7554 7917 8045 8180 9166
9322 9749 9897 9948 10022 282 397 516
11031 287 364 97 402 528 820 915 88
12339 443 619 709 91 3 874 974 13177
83 443 65 625 79 888 14243 441 686
816 15219 83 434 752 903 16465 538
727 863 17473 4 18025 122 9 217 738
864 19047 136 235 71
20602 21219 88 502 9 750 811 45 902
22253 653 826 81 939 49 23058 96 132
423 24557 747 25350 73 578 755 941
26181 284 545 995 27172 975 28246 67
310 70 604 29131 62 416 21 34 511 84
30009 331 599 613 792 972 31085
207 407 87 720 879 82 949 95 32242
541 754 83919 34274 519 789 85820
73 36014 529 79 86 772 912 37141 51
855 911 61 38371 611 793 39030 317

Wiadomości radiowe

AUDYCJA Z WYSTAWY. Wystawa pod hasłem „Radio dla miasta i wsi” dobiega już końca. W przeddzień jej zamknięcia, t. j. w czwartek, 29 września, o godz. 19.00—19.40 zwiędzający Wystawę będą mogli usłyszeć koncert orkiestry jazzowej „The Jullis Band” z udziałem Barbary Halmirskiej, która odśpiewa piosenki i oraz urozmaici ich wykonaniem swoim znanym przez wileńską publiczność gwiazdem. Orkiestra pod dyrykcją Juliana Samberga wykona szereg melodii z filmów oraz znanych przebojów.

Zapraszamy więc na tą wesołą audycję.

PIĘŚNI LUDOWE W WYKONANIU MŁODZIEŻY SZKÓL WILEŃSKICH

Rozgłośnia Wileńska rozpoczyna z dniem 29 września cykl koncertów pieśni ludowych w wykonaniu najlepszych chórów szkół powszechnych i średnich Wilna. Każdy koncert poświęcony będzie pieśniom jednego regionu, cały zaś cykl pozwoli poznać pieśni wszystkich ziem Rzeczypospolitej. Koncert pierwszy w wykonaniu chóru Państw. Seminarium Ochrońskich. Sędzią pod dyr. Elżbiety Dąbrowskiej zaznajomi radiosłuchaczy z pieśniami regionu wileńskiego. Początek audycji o godz. 18.10.

KONCERT ROZRYWKOWY NA WYSTAWIE RADIOWEJ. Ostatnią audycję z Wystawy „Radio dla miasta i wsi” będzie koncert orkiestry jazzowej „The Jullis Band” z udziałem Barbary Halmirskiej, która wykona refreny. Radio słuchacze będą tu mieli możliwość usłyszenia szeregu najpopularniejszych przebojów fanecznych. Koncert rozpocznie się o godzinie 19.00.

Wstęp dla zwiędzających wystawę wolny.

BUTY OFICERSKIE ORAZ RÓŻNE OBUIE są: eleganckie, mocne i tanie

TYLKO Z PRACOWNI W. PUPIAŁO Ostrobramska 25